M.B. im. L. W. w Łodzi

Wydanie A | Rok XL | ŁÓDŹ środa, 28 marca 1984 roku nr 75 (10563) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

H. Jabłoński przyjął P. Tanczewa

27 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze I zastępcę przewodniczącego Rady Państwa Ludowej Republiki Bułgarii sekretarza generalnego Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego Petyra Tanczewa, który gości w Polsce w związku z IX Kongresem ZSL.

Tematem rozmowy były problemy związane z dalszym rozwojem polsko-bułgarskiej współpracy oraz sytuacja międzynarodowa. (PAP)

Z prac Komitetu Rady Ministrów d/s Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej

Projekty dokumentów do społecznej konsultacji

Jak poinformowano przedstawicieli agencji, prasy, radia i telewizji podczas konferencji zorganizowanej 27 bm. w Biurze Prasowym Rządu, Komitet Rady Ministrów do Spraw Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej, zakończył prace nad wstępnymi projektami trzech ustaw, a mianowicie o nowelizacji prawa lokalowego, o nowelizacji kodeksu postępowania karnego oraz o wzmożeniu bezpieczeństwa i dyscypliny na Polskich Kolejach Państwowych.

Jakie są ogólne założenia zmian projektów dokumentów, które komitet przedstawia obecnie do społecznej konsultacji?

Motywem opracowania noweli **PRAWA LOKALOWEGO** jest przede wszystkim potrzeba ochrony substancji mieszkaniowej, narażonej niestety na zbyt szybkie niszczenie przez niektórych użytkowników i wykorzystywanie lokali do celów sprzecznych z ich przeznaczeniem, czemu towarzyszy fizyczne niszczenie pomieszczeń i urządzeń służących ogółowi lokatorów. Nowela zmierza także do zdyscyplinowania służb administracji domów mieszkalnych, w tym zwłaszcza dozorców, których część podstępnie uzyskuje lokale służbowe, a po porzuceniu swych obowiąz-

(Dalszy ciąg na str. 2)

DRUGI DZIEŃ OBRAD IX KONGRESU ZSL

R. Malinowski ponownie prezesem Naczelnego Komitetu

Wtorek 27 bm. był drugim dniem odbywającego się w Warszawie IX Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Kongres — w wyniku tajnego głosowania przeprowadzonego w poniedziałek — wybrał na prezesa Naczelnego Komitetu **ROMANA MALINOWSKIEGO**, który dotychczas pełnił tę funkcję.

Wtorkowe przedpołudnie wypełniła robocza dyskusja delegatów w 15 zespołach branżowych. Obrady te miały charakter spotkań z kierownictwem poszczególnych resortów, centralnych instytucji i organizacji spółdzielczych. Podczas tej rzeczowej i wnikliwej debaty o najistotniejszych sprawach kraju, rolnictwa i wsi wypowiedziało się 256 delegatów i 35 gości Kongresu, a ponad 100 uczestników posiedzeń złożyło swe wystąpienia na piśmie do protokołu.

Na wznowionych tego dnia po południu obradach plenarnych kontynuowano dyskusję nad głównymi treściami referatu polityczno-programowego, wygłoszonego w poniedziałek przez Romana Malinowskiego oraz nad podstawowymi dokumentami kongresowymi: Deklaracją ideową, Programem i Statutem stronnictwa.

Przed godz. 21 zakończono wtorkowe obrady IX Kongresu ZSL.

Dziś — kontynuowana będzie na kongresie dyskusja plenarna. Porządek obrad w tym dniu przewiduje także wybory władz naczelnych ZSL. (PAP)

Na zdjęciu: obraduje zespół ochrony zdrowia i opieki społecznej. CAF — telefoto

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

27 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło informacje i omówiło przebieg Krajowej Konferencji Delegatów oraz określiło wynikające z niej kierunkowe zadania dla instancji i organizacji partyjnych.

Stwierdzono, że Krajowa Konferencja Delegatów była bardzo ważnym wydarzeniem politycznym, spotkała się z dużym zainteresowaniem członków partii i bezpartyjnych w różnych środowiskach społecznych. Głosy delegatów przepojone były troską o dobro kraju. Z wystąpień wynika wiele wskazówek dla pracy partii do X Zjazdu, stanowią one istotny dorobek konferencji.

Biuro Polityczne zaleciło wydziałom Komitetu Centralnego dalszą pracę nad materiałami konferencji. Będą one także przedmiotem prac komisji problemowych KC. Wnioski stąd płynące powinny być z całą konsekwencją wcielane w życie.

Zapoznano się z działalnością Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego na rzecz konsolidowania społeczeństwa, rozwoju różnorodnych inicjatyw obywatelskich. Stwierdzono, iż rozszerza się zasięg działania ruchu, wzrasta w nim udział osób bezpartyjnych stając się on autentyczną płaszczyzną współdziałania dla dobra socjalistycznej Polski.

Biuro Polityczne podkreśliło — zgodnie z intencją Krajowej Konferencji Delegatów — znaczenie aktywnego uczestnictwa członków partii w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego. (PAP)

Laury dla młodych aktorów

Zakończył się II Ogólnopolski Przegląd Spektakli Dyplomowych Szkół Teatralnych. Przypominamy, iż w tej wspaniale pomyślanej przez łódzką PWSFTviT imprezie prezentującej talent i umiejętności młodych polskich aktorów wzięli udział studenci szkół teatralnych z Krakowa, Łodzi, Warszawy i Wrocławia.

Wczoraj, w uroczystej atmosferze obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru, przed przedstawieniem „Dziadów" w Teatrze im. S. Jaracza ogłoszono werdykty jury oceniających szkolne spektakle. Jury przeglądu przyznało nagrody indywidualne: **Jarosławowi Gajewskiemu** (Warszawa) **Janowi Jankowskiemu** (Wrocław), **Marcie Jurasz** (Kraków), **Jerzemu Klesykowi** (Warszawa), **Andrzejowi Krukowskiemu** (Łódź), **Beacie Paluch** (Kraków), **Violetcie Sawickiej** (Warszawa), **Dariuszowi Siatkowskiemu** (Kraków), **Piotrowi Skowrońskiemu** (Wrocław), **Krzysztofowi Stelmaszykowi** (Warszawa), **Grażynie Strachocie** (Warszawa), **Tomaszowi Taraszkiewiczowi** (Warszawa) i **Jarosławowi Tyrańskiemu** (Kraków).

Nagrodą za najlepszą rolę kobiecą i męską w przeglądzie, ufundowaną przez redakcje „Głosu Robotniczego", „Dziennika Łódzkiego", „Expressu Ilustrowanego" i „Odgłosów", a przyznaną przez łódzkich recenzentów, uhonorowano: **Beatę Paluch** z Krakowa za Andromachę w „Trojankach" i występ w spektaklu „Jak za dawnych lat" oraz **Jarosława Tyrańskiego** z Krakowa za Baszmaczkina w „Płaszczu" i rolę w „Jak za dawnych lat".

Laureatom serdecznie gratulujemy. (jb)

Rozmowy radziecko-chińskie

W dniach od 12 do 26 bm. odbyła się w Moskwie 4 runda konsultacji radziecko-chińskich. Specjalny przedstawiciel rządu radzieckiego, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Leonid Iljiczew i specjalny przedstawiciel rządu chińskiego wiceminister spraw zagranicznych ChRL Qien Qichen kontynuowali wymianę poglądów na temat normalizacji stosunków radziecko-chińskich.

Strony wskazały, że od czasu rozpoczęcia konsultacji oba kraje wznawiają wzajemnie korzystne stosunki i kontakty w dziedzinie gospodarki, handlu, nauki, kultury i sportu.

Konsultacje przebiegały w szczerej i spokojnej atmosferze.

Strony uważają konsultacje za pożyteczne i postanowiły, że kolejna ich runda odbędzie się w październiku 1984 r. w Pekinie.

Uznanie dla polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie

Żołnierzy polskiego kontyngentu wojskowego sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie (UNDOF) wizytował zastępca sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych Brian Urguhart.

Brian Urguhart wyraził uznanie dla żołnierzy polskiego kontyngentu wojskowego UNDOF za wzorowe wykonywanie obowiązków mandatowych.

W związku ze zbliżającym się dziesięcioleciem udziału polskich żołnierzy w UNDOF, zastępca sekretarza generalnego ONZ podziękował im za dotychczasowy trud oraz życzył dalszych osiągnięć w sumiennym wypełnianiu obowiązków w pokojowej misji. (PAP)

Pakistan posiada broń jądrową?

Wiceminister spraw zagranicznych Indii M. Rasgotra oświadczył, że jego kraj dysponuje danymi, które potwierdzają fakt posiadania broni jądrowej przez Pakistan.

Wg cytowanych informacji Pakistańczycy dokonali próbnej eksplozji nuklearnej na pustyni Lop Nor w prowincji Sinkiang (ChRL) przed dziesięcioma miesiącami.

Zmarł prezydent Gwinei

W nocy z poniedziałku na wtorek zmarł w Stanach Zjednoczonych prezydent Gwinei, Ahmed Sekou Toure, pisze agencja AFP, powołując się na źródła dyplomatyczne.

Śmierć prezydenta Gwinei potwierdziła we wtorek rano rozgłośnia w Konakri. Zmarł on w poniedziałek wieczorem w Cleveland w stanie Ohio podczas operacji serca, dokąd przetransportowano go po doznaniu zawału w nocy z 22 na 23 marca.

Sekou Toure miał 62 lata. W Gwinei rządził od chwili uzyskania przez kraj niepodległości w 1958 roku. Gwinea była kolonią francuską.

Amerykańskie okręty wezmą udział w manewrach na Bałtyku

Dowództwo amerykańskiej marynarki wojennej zapowiedziało udział amerykańskich okrętów wojennych w manewrach morskich 5 krajów zachodnioeuropejskich, które odbędą się na Bałtyku w kwietniu.

W manewrach, pod kryptonimem „Balops 84" wezmą udział amerykańskie niszczyciele „John Rogers", „Kidd" i fregaty „Connole", „Jack Williams" oraz lotnictwo amerykańskie.

W manewrach wezmą udział okręty wojenne Belgii, Danii, RFN, Holandii i W. Brytanii.

Okręty amerykańskie, biorące udział, w ćwiczeniach złożą wizyty w portach RFN, Danii, Szwecji i Finlandii.

Ogółem w manewrach weźmie udział 40 okrętów i 4 tys. ludzi. Dowódcą manewrów mianowano admirała Williama N. Smalla, naczelnego dowódcę sił morskich USA w Europie.

J. OBODOWSKI W IRAKU

Z wizytą w Iraku przebywa wicepremier Janusz Obodowski. W poniedziałek wicepremier Obodowski spotkał się z pierwszym wicepremierem Iraku, Tahą Jasinem Ramadanem. Omówiono sposoby dalszego rozwijania współpracy dwustronnej. Obie strony wyraziły zadowolenie z poziomu rozwoju stosunków między obu zaprzyjaźnionymi krajami i wskazywały, iż oba państwa dążą do dalszego rozwoju współpracy.

CO DZIEŃ CZNIESIE

W 88 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.20, zajdzie zaś o 19.03.

Imieniny obchodzą

Aniela, Gedeon, Joanna, Krzesisław, Sykstus

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Możliwe opady deszczu. Rano mgły. Temp. maks. od 5 st. do 13 st. Wiatr południowy i południowo-zachodni na ogół słaby.

Ciśnienie o godz. 18 wynosiło 985,9 hPa (738,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1945 — Wyzwolenie Gdyni

1947 — Zg. gen. Karol Świerczewski — Walter

1884 — Ur. F. Heckert, przywódca niemieckiego ruchu robotniczego.

1969 — Zm. D. Eisenhower, prezydent USA, naczelny dowódca Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych w W. Brytanii.

Taka sobie myśl

Nie ten egoista, kto od ludzi stroni. Ale ten, kto za bliźnimi jak za łupem goni.

Uśmiechnij się

Konferencja prasowa rzecznika rządu

W Centrum Prasowym „Interpressu" odbyła się 27 bm cotygodniowa konferencja rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi.

Na wstępie J. Urban poinformował że w najbliższym czasie rząd sprecyzuje swoje zadania, wynikające z obrad i uchwał Krajowej Konferencji Delegatów PZPR i opracuje plan prac w tym względzie. Trwają już intensywne poczynania przygotowawcze. Podobnym impulsem dla prac rządowych stanie się dorobek IX Kongresu ZSL, którego obrady są jednym z najdonioślejszych aktualnych wydarzeń nie tylko dla wsi polskiej i rolnictwa, ale także w ogólnokrajowej skali.

Rozpoczęły się wybory do władz szkół wyższych — mówił dalej rzecznik prasowy rządu — wybrane zostaną samorządy akademickie. Wybory te będą sprawdzianem wartości umowy społecznej której owocem jest ustawa o szkolnictwie wyższym. Strona państwowa dotrzymała swych zobowiązań. Wydane zostały akty wykonawcze umożliwiające pełne wprowadzenie w życie ustawy. Wybory w znacznej mierze oparte są proceduralnie na statutach własnych uczelni. Na 54 uczelnie podległe Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — 46 statutów zostało już zatwierdzonych, a 8 pozostałych wkrótce będzie zatwierdzonych. Wybory — podkreślił J. Urban — a potem działalność nowych władz — ukażą także czy wszystkie społeczności akademickie zechcą dochować umowy społecznej działać wedle litery i wedle ducha ustawy.

Na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR i sekretarz KC — generał Wojciech Jaruzelski powiedział: „Polityka wobec szkolnictwa wyższego ma i będzie miała socjalistyczny charakter. Nie ma takiego państwa które dopuszcza do swobodnego szerzenia antypaństwowych treści, oddaje kształcenie młodzieży w ręce ideologicznego i klasowego przeciwnika".

Samorządność — kontynuował J. Urban — musi służyć lepszemu wykonywaniu tych celów szkolnictwa wyższego które określa państwo. Ewentualne próby wykorzystywania samorządności dla celów przeciwstawnych państwu politycznie i programowo, podważa system samorządowy w szkolnictwie; będzie to zarazem działanie w swych skutkach przeciwstawne całemu procesowi reform w Polsce.

Mówiąc o tym — nadmienił rzecznik prasowy — w związku z niektórymi doniesieniami korespondentów zachodnich z Warszawy usiłujących podgrzewać atmosferę i piszących o przykręcaniu śruby", o „szczególnych represjach" w tej sferze życia, jaką jest nauka i kultura, o konfliktach informacje tego typu zdradzają raczej pragnienia, niż pokazują rzeczywistość.

Jerzy Urban sprostował następnie część nieprawdziwych wiadomości przekazywanych przez korespondentów zachodnich z Polski. Należy do nich m. in. podawana przez niektóre agencje wiadomość o rzekomych przeszukaniach przeprowadzonych przez MO na terenie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Były to doniesienia nieprawdziwe.

Przeszukania miały miejsce ale w mieszkaniach niektórych pracowników uczelni Jagiellońskiej, podejrzanych o prowadzenie działalności podziemnej. W jednym przypadku funkcjonariusze poszli natomiast w miejsce pracy osoby, przechowującej tam dokumenty do ujawnienia których została wezwana. Poszli tam z tą osobą, rewizji nie przeprowadzono. Zgodnie z tendencją propagandową charakteryzującą prasę zachodnią — powiedział rzecznik — informacje te od razu opatrzono doniesieniami o „blokowaniu dróg" w Krakowie i wokół Krakowa w ramach wielkiej akcji przeciwko strukturom podziemnym. Po prostu, dla doraźnych celów łączy się fakty różne w jedną całość. W Krakowie prowadzona była akcja przeciwko spekulantom, kontrola pustych przejazdów ciężarówek a natychmiast — w doniesieniach prasowych — fakt ten urósł do rangi akcji politycznej. Jest to jeden z wielu przykładów — stwierdził min. Urban — dowolnego kojarzenia zdarzeń dla jątrzącego naświetlania sytuacji w Polsce. Na uczelniach wszystko jeszcze się układa, kształtuje wedle nowego systemu prawnego. Możliwe są więc działania porządkujące stosunki między resortem szkolnictwa wyższego a władzami uczelnianymi, samorządem.

Inny przykład. Agencja AFP podała jakoby w mieszkaniu aresztowanego pisarza Marka N. milicja skonfiskowała część akt należących do jego małżonki, która jest obrońcą w procesie Michnika. Takiej konfiskaty nie było — oświadczył Jerzy Urban. — W trakcie przeszukania dokonanego w mieszkaniu pisarza prokurator zabezpieczył i opieczętował akta mecenas N. Nazajutrz przybyła ona do prokuratury wraz z sekretarzem Rady Adwokackiej, gdzie w ich obecności złamane zostały pieczęcie, akta przejrzane i po stwierdzeniu, że nie ma wśród nich dokumentów związanych ze sprawą Marka N., w całości zwrócone właścicielce. Podpisała ona oświadczenie że nie zgłasza pretensji do tej procedury.

Inna agencja rozpowszechniła informację, że do miejscowości Miętne przybyła ekipa Telewizji Polskiej i filmowała krzyże wstawione do butelek po wódce, inscenizując w ten uwłaczający sposób scenerię do ujęć.

Jest to informacja — powiedział rzecznik prasowy rządu — od początku do końca skłamana. Tam nie było w ogóle żadnej ekipy telewizyjnej, ani polskiej ani zagranicznej. Na marginesie dodam, że w Miętnem rozpoczynają się zajęcia szkolne.

Jeszcze inne doniesienie z Warszawy sprzed kilku dni. Jest w nim mowa o tym, iż w trakcie lokalnego konfliktu w Miętnem władze szkolne złamały międzynarodową konwencję o prawach człowieka, podpisaną przez Polskę w grudniu 1968 r. Otóż odpowiedni jedyny zresztą dotyczący tej sprawy artykuł międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, a mianowicie artykuł 18 paragraf 4 brzmi: „Państwa — strony niniejszego paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub w odpowiednich przypadkach opiekunów prawnych do zapewnienia swoim dzieciom wychowania religijnego i moralnego, zgodnego z własnymi przekonaniami". Sądzę — powiedział J. Urban — że nikt nie może postawić zarzutu, że w Polsce rodzice lub opiekunowie nie mają możliwości wychowywania dzieci i młodzieży zgodnie ze swym światopoglądem.

Prasa brytyjska podała z kolei wiadomość o dwóch uciekinierach z Polski, którzy przedostali się do tego kraju w kontenerach, jeden z nich miał oświadczyć iż był w Polsce prześladowany za to, że odmawiał słuchania pogadanek politycznych, aż wreszcie musiał swój kraj opuścić podstępem bo gdy opierał się namowom do wstąpienia do nowych związków zawodowych, grożono mu, iż jego życie stanie się nie do zniesienia. No, cóż — stwierdził J. Urban — tu już wchodzimy na grunt czystej humorystyki. A jednak tego rodzaju enuncjacje kolportowane są z pełną powagą przez poczytne na Zachodzie gazety.

Tymczasem, te sensacyjne ucieczki z Polski rzekomych ofiar represji" przeważnie mają na celu nie tyle ominięcie starań o paszport, co raczej trudności z uzyskaniem wizy, a nie paszportu. Politycznie sensacyjny sposób opuszczenia Polski zapewnia rozgłos propagandowy. Sprzyja on uzyskaniu prawa pobytu w kraju zachodnim, a o to trudno. Są to zatem ucieczki przed ewentualnymi trudnościami wizowymi. Można się tylko dziwić, że tak komiczne sztuczki uciekinierów są z powagą

(Dalszy ciąg na str. 2)

·SPORT·

Żółte kartki dla Młynarczyka i Bońka

Remis 1:1 w Zurychu

We wtorek na stadionie Hardturm w Zurychu piłkarska reprezentacja Polski rozegrała międzypaństwowy towarzyski mecz ze Szwajcarią. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Do przerwy prowadzili Polacy 1:0 po strzale Bońka w 24 min. Wyrównał w 79 min. Hermann.

Żółte kartki: Młynarczyk w 53 i Zbigniew Boniek w 87 min.

Polska grała w składzie: **Młynarczyk — Pawlak, Wójcicki, Adamiec, Jałocha (od 46 min. Janas) — Buncol, Ciołek (od 68 min. Jakołcewicz) Matysik, Smolarek (od 71 min. Warzycha) Okoński, Boniek.**

Antoni Piechniczek był przed meczem nad wyraz milczący i sprawiał wrażenie niespokojnego o wynik. Wprawdzie mecz ze Szwajcarią miał charakter towarzyski i nie toczył się o najwyższą stawkę, ale dla reprezentacji Polski stanowił — po nieudanym ubiegłorocznym sezonie — pierwszy naprawdę poważny sprawdzian. Nasz selekcjoner mógł wreszcie wykorzystać niemal wszystkich najlepszych, łącznie z „cudzoziemcami" — **Zbigniewem Bońkiem i Pawłem Janasem.**

Początek spotkania wydawał się potwierdzać obawy trenera Piechniczka. **Szwajcarzy** ruszyli do przodu bez kompleksów, z widoczną wolą zwycięstwa. Nasz zespół był jednak przygotowany na tę ofensywę i spokojnie skutecznie powstrzymywał akcje gospodarzy. Kończyły się one z reguły, w tym fragmencie meczu na naszych obrońcach. Tymczasem w przodzie czekali na piłkę **Z. Boniek i M. Okoński** stanowiąc stałe zagrożenie dla bramkarza R. Berbiga. W 10 min. po rajdzie R. Ponte i jego dośrodkowaniu Brigger spóźnił się nieco do piłki i ubiegł go Młynarczyk. W rewanżu celnie strzelił **W. Ciołek**, jednak Berbig zdołał obronić. W 3 min. później próbował zaskoczyć dalekim strzałem bramkarza **Szwajcarii M. Okoński**, ale piłka minęła słupek. Błyskawiczna odpowiedź Szwajcarów przyniosła im rzut wolny. Po strzale Ponte piłka szybowała w róg bramki, ale Młynarczyk był na miejscu. Nieco później oklaski skwitowały ładny strzał z powietrza Egliego i popisową interwencję naszego bramkarza.

Zegar wskazywał 24 min. kiedy Jałocha zainicjował akcję lewą stroną boiska. Podał do Okońskiego, ten błyskawicznie dośrodkował. Do piłki skoczył Buncol, strzelił głową, ale bramkarz Berbig zdołał odbić piłkę, trafiła ona wprost pod nogi Bońka, który huknął jak z armaty. Piłka otarła się o poprzeczkę i wpadła do bramki. 1:0 dla Polski. W kilka minut później Boniek był bliski zdobycia drugiego gola, sprytnie przerzucając piłkę nad bramkarzem. Niestety minęła ona słupek. Ostatni kwadrans pierwszej połowy to ambitne, żywiołowe ataki Szwajcarów. Młynarczyk nie miał chwili odpoczynku. Na polską bramkę raz po raz sunęły szybkie akcje to lewą to prawą stroną boiska. Włączali się do nich często obrońcy, a zwłaszcza Egli. Dwukrotnie po jego strzałach Młynarczyk musiał zademonstrować cały swój kunszt. Bardzo aktywny był prawoskrzydłowy Ponte. W 40 i 42 minucie oddał bardzo groźne strzały, po których piłka zmierzała wprost do bramki. Młynarczyk zażegnał jednak niebezpieczeństwo. Pierwsza połowa zakończyła się więc prowadzeniem reprezentacji Polski 1:0.

Druga połowa rozpoczęła się od szybkich prowadzonych niemal non stop ataków Szwajcarów. Długimi okresami gospodarze zamykali Polaków na ich połowie, a pod bramką Młynarczyka było wciąż tłoczno i groźnie. Piłkarze Szwajcarii opanowali środek boiska, wyraźnie wygrywając walkę o tę strefę pola gry. Znakomicie wytrzymywali mecz kondycyjnie, nie tylko nie zwalniając tempa ale stale je podkręcając. Nasi obrońcy zwijali się jak w ukropie, a Józef Młynarczyk musiał pozostawać w nieustannym pogotowiu. W 61 min. okrzyk radości na trybunach, a piłka w siatce polskiej bramki. Przedwczesna to była jednak radość kibiców, bowiem sędzia boczny już wcześniej sygnalizował pozycję spaloną, a główny arbiter bramki nie uznał. W 65 min. specjalista od strzałów z dalszej odległości pomocnik Grasshoppers Hermann omal nie zaskoczył Młynarczyka uderzeniem z 30 m. Gdyby Szwajcarzy wykazali większą skuteczność pod bramką wynik byłby dla nich zapewne korzystniejszy. Nie była to jednak silna strona gospodarzy, którzy strzelali często, ale bardzo niecelnie. Wreszcie w 79 min. udało się gospodarzom wyrównać. Po szybkiej akcji prawą stroną boiska i dośrodkowaniu Pontego, Herman „przyłożył nogę" i Młynarczyk był tym razem bez szans. Ta skuteczna akcja podbudowała jeszcze zespół i już do końca meczu trwał szturm na polską bramkę. Strzelali Ponte, Herman, Braschler a także obrońcy — Bianchi Egli. Młynarczyk dowiódł jednak swej wysokiej klasy.

W. Kasprzyk nie żyje

W poniedziałek (26 bm.) zginął w wypadku samochodowym pod Warszawą w wieku lat 31 **WŁODZIMIERZ KASPRZYK**, trener jednej z czołowych drużyn siatkarek — Czarnych Słupsk.

Włodzimierz Kasprzyk był zawodnikiem klubów AKS Niwka i Płomień Sosnowiec, a od 1975 r. poświęcił się pracy trenerskiej w Słupsku. Prowadził szkolenie młodzieży, był asystentem trenera pierwszej drużyny a od dwóch sezonów prowadził drużynę pierwszoligową. Jego zespół dwukrotnie z rzędu zdobywał wicemistrzostwo Polski. W minioną niedzielę w Słupsku, po zakończeniu ostatniego turnieju ligowego Włodzimierz Kasprzyk odebrał wraz ze swymi siatkarkami srebrny medal mistrzostw Polski...

Ciężkich obrażeń doznała jadąca z mężem **TERESA KASPRZYK**, była wielokrotna reprezentantka Polski, która powróciła tego dnia do kraju po dłuższym pobycie we Włoszech, gdzie występowała w tamtejszych drużynach siatkówki.

Po porażce w Nowym Targu ŁKS walczy o miejsca 5 — 8

Wczoraj odbyły się dwa mecze hokejowej ekstraklasy. Zespół ŁKS spotkał się w wyjazdowym meczu z wielokrotnym mistrzem polski — Podhalem Nowy Targ. **Gospodarze odnieśli wysokie zwycięstwo 16:2 (5:2 7:0, 4:0).** Bramki dla łodzian zdobyli: Stopczyk i Piasecki. Natomiast w drugim meczu Naprzód Janów przegrał na własnym lodowisku z GKS Tychy 3:4 (1:2, 0:2, 2:0). Tak więc zespoły Podhala i GKS Tychy zakwalifikowały się do finałowej czwórki, która walczyć będzie o miejsca 1—4.

Teraz w rozgrywkach nastąpi tygodniowa przerwa i pierwsze mecze rozegrane zostaną 3 kwietnia. W walce o miejsca do 1—4 spotkają się (gra się do dwóch wygranych spotkań): Polonia Bytom — GKS Tychy i Zagłębie Sosnowiec. Zwycięzcy tych dwumeczów grać będą o tytuł mistrza Polski, natomiast pokonani o pozostałe lokaty.

W rywalizacji o miejsca 5—8 spotkają się: Naprzód Janów — Unia Oświęcim i ŁKS — GKS Katowice. 3 kwietnia rozpoczną się również decydujące mecze o utrzymanie się w ekstraklasie pomiędzy Cracovią i Budowlanymi Bydgoszcz. Cracovii do utrzymania się w lidze potrzebne są 2 zwycięstwa, natomiast ich rywalom — cztery.

Olimpijczycy pod lufą pistoletu?

„Jak można oczekiwać od uczestnika igrzysk olimpijskich zademonstrowania najwyższego mistrzostwa sportowego kiedy występuje on... pod lufą pistoletu?" — zapytuje w artykule zamieszczonym w „Sowietskim Sporcie" mistrz olimpijski z 1980 r. w zapasach — Aleksiej Szumakow.

„Trudno bowiem wyobrazić sobie — pisze Szumakow — jak przebiegać będzie olimpiada w Los Angeles w warunkach ciągle wzrastającej przestępczości, szerzenia się terroryzmu. Życie ludzkie jest tam wciąż zagrożone. Jest to problem, nad którym zastanowić się powinni nie tylko organizatorzy igrzysk, ale i amerykańskie władze federalne.

Nie sposób nie odczuwać niepokoju — podkreśla radziecki sportowiec — kiedy czyta się doniesienia prasowe o przygotowaniach do igrzysk. Wynika z nich bowiem niezbicie że w obliczu zbliżającej się szybko olimpiady, główne problemy miasta-gospodarza igrzysk nie zostały jeszcze rozwiązane".

Duże zainteresowanie ME

Organizatorzy finałowego turnieju piłkarskich mistrzostw Europy, który w dniach 12—27 czerwca rozegrany zostanie we Francji, już teraz są pewni, że impreza ta wzbudzi duże zainteresowanie. Podczas konferencji prasowej w zachodnioniemieckiej miejscowości Pamberg rzecznik prasowy UEFA — Rudolph Rotherbuehler (Szwajcaria) poinformował że do 24 marca rozprowadzono już 624 tys. biletów spośród 750 tys. przygotowanych do sprzedaży. Poinformował on również, iż wszystkie stadiony na których odbędą się mecze finałowego turnieju już obecnie znajdują się w bardzo dobrym stanie. O olbrzymim zainteresowaniu tym turniejem świadczy również to, że relacje z jego przebiegu przekazywać będzie ok. 2 tys. sprawozdawców prasy, radia i telewizji. Chęć obsłużenia inauguracyjnego meczu między Francją i Danią w Paryżu wyraziło 470 dziennikarzy i 149 fotoreporterów.

Podczas tej samej konferencji członek Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego **Willi Daume** (RFN) mówił o trudnościach, piętrzących się przed finałowym turniejem piłkarskim Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles. — Nadal nie jest rozwiązana definitywnie sprawa udziału, bądź nie, w tym turnieju piłkarzy zawodowych. Temu problemowi poświęcone będzie zaplanowane na najbliższe dni wspólne posiedzenie przedstawicieli MKOl i FIFA, podczas którego musi zostać podjęta ostateczna decyzja, która zadowoli wszystkich. Jaka to będzie decyzja — dziś jeszcze na to pytanie nikt nie może odpowiedzieć — powiedział W. Daume.

Katarine Witt mistrzynią świata

18-letnia Katarina Witt (NRD) wywalczyła w Ottawie tytuł mistrzyni świata w łyżwiarstwie figurowym. Łyżwiarka NRD zdobyła więc w tym sezonie wszystkie najpoważniejsze tytuły — mistrzyni olimpijskiej, Europy i świata.

Srebrny medal wywalczyła Anna Kondraszowa (CSRS), natomiast brązowy Amerykanka Elaine Zayak, która zaprezentowała się doskonale w jeździe obowiązkowej, po której na medalową pozycję awansowała z 6 miejsca.

Wyniki solistek: 1 Katarina Witt (NRD), 2 Anna Kondraszowa (CSRS), 3. Elaine Zayak (USA), 4 Kira Iwanowa (ZSRR), 5. Kay Thomson (Kanada), 6. Minuela Ruben (RFN), 7. Midori Ito (Japonia) 8 Elisabeth Manley (Kanada), 9. Sandra Dubravić (Jugosławia), 10. Sandra Cariboni (Szwajcaria).

Obradowało Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej

Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej dokonało oceny przebiegu tygodnia modlitwy o jedność chrześcijan, który w naszym kraju tradycyjnie obchodzony jest w styczniu każdego roku, omówiło stan stosunków ekumenicznych rady z Kościołem rzymskokatolickim w ramach pracy Wspólnej Komisji Mieszanej Polskiej Rady Ekumenicznej i Episkopatu.

Prezydium omówiło też stan stosunków ekumenicznych rady ze związkiem kościołów ewangelickich w NRD, z rada kościołów ewangelickich — EKD w RFN. Wspólne komisje kontaktów rady z organizacjami kościelnymi obu państw niemieckich obradować będą w kwietniu i maju br. w Warszawie.

Omówiono sprawy związane z uczczeniem 40 rocznicy PRL oraz zapoznano się z dyskusją, jaka toczy się przed wyborami do rad narodowych.

Prezydium zapoznało się z przebiegiem wizyty kierownika Urzędu d/s Wyznań, min. Adama Łopatki, w siedzibie Światowej Rady Kościołów w Genewie. Podkreślono, że ten pierwszy oficjalny kontakt rządu PRL z ŚRK został pozytywnie oceniony przez kościoły członkowskie Polskiej Rady Ekumenicznej.

Prezydium zapoznało się również z pomocą charytatywną niesioną naszemu krajowi za pośrednictwem rady w br. przez Światową Radę Kościołów i narodowe rady ekumeniczne w Europie i USA.

(PAP)

Współpraca krajów RWPG

We wtorek rozpoczęło się w Budapeszcie 32 posiedzenie Komitetu RWPG ds. Współpracy w Dziedzinie Planowania z udziałem przewodniczących centralnych organów planowania krajów RWPG, przedstawicieli Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Jugosławii oraz przedstawicieli Sekretariatu RWPG i Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego. Delegacji polskiej przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania, Manfred Gorywoda.

Na posiedzeniu będą omawiane przede wszystkim kompleksowe przedsięwzięcia współpracy w dziedzinie zaspokojenia zapotrzebowania krajów RWPG na energię, paliwa i surowce do roku 1990 i w dalszej perspektywie oraz aktualny stan przebiegu prac nad koordynacją planów na lata 1986—1990.

Sytuacja społeczno-gospodarcza kraju w ocenie CK SD

Prezydium CK SD rozpatrzyło 27 bm. sytuację polityczną i społeczno-gospodarczą kraju, podkreślając wpływ, jaki na jej kształtowanie wywarły obrady Krajowej Konferencji Delegatów PZPR. Po dokonaniu szczegółowej analizy dokumentów konferencji, w tym zwłaszcza deklaracji „O co walczymy, dokąd zmierzamy" podkreślono zbieżność ich treści dotyczących wytycznych rozwoju Polski z zapisami programowymi XII Kongresu SD. Stanowią one zarazem konsekwentne potwierdzenie kierunków działań PZPR i SD w sprawach rozwoju drobnej wytwórczości oraz środowisk inteligenckich.

Prezydium omówiło zagadnienia związane ze zwołaniem na 30 marca br. XIV posiedzenia plenarnego CK SD na temat: „Wkład Stronnictwa Demokratycznego w kształtowanie programu politycznego i rozwój społeczno-gospodarczy kraju".

(PAP)

Projekty dokumentów

(Dokończenie ze str. 1)

ków korzysta z ochrony lokatorskiej. Proponowane przepisy karne zmierzają również do zwiększenia poszanowania mienia społecznego, które w przypadku mieszkań stało się obecnie jednym z najwyżej cenionych dóbr obywatelskich. Przewiduje się m. in. w przypadkach rażącego naruszenia przepisów obowiązujących najemców — możliwość cofania nakazów mieszkaniowych oraz przeprowadzania lokatorów do pomieszczeń zastępczych, również znajdujących się poza obrębem dotychczasowej miejscowości zamieszkania.

Oczekuje się odpowiedzi na pytania: jaka, w społecznym odczuciu, jest skala zjawisk będących przesłanką regulacji prawnej?

Czy opinia społeczna akceptuje proponowane rozwiązania i jakie widzi rozwiązania alternatywne?

Jaka jest idea przewodnia propozycji dotyczących zmian **W KODEKSIE POSTĘPOWANIA KARNEGO?** Przede wszystkim fakt, iż w okresie wychodzenia kraju z kryzysu społeczno-gospodarczego, niektóre przestępstwa takie jak — włamania, pobicia, oszustwa w obrocie towarowym, zawyżanie cen, spekulacja i inne formy przestępczego osiągania zysku, stały się dla obywateli wyjątkowo uciążliwe. Właśnie w celu pełniejszego zabezpieczenia uzasadnionych interesów ogółu społeczeństwa i usprawnienia orzecznictwa, proponuje się np. stworzenie możliwości szybkiego rozpatrywania spraw karnych o niektóre z tych czynów, przez objęcie ich trybem przyspieszonym. Postuluje się także pewne zaostrzenia w stosowaniu wobec sprawców takich przestępstw — aresztu tymczasowego. Tak więc proponowane zmiany dotyczą czterech istotnych kwestii: poszerzenia katalogu spraw, w których tryb postępowania przyspieszonego byłby dopuszczony, poszerzenia kręgu osób do orzekania w pierwszej instancji (asesorów i prawniczo przygotowanych ławników), zmian w postępowaniu rewizyjnym oraz podniesienia górnej granicy orzekanych kar w postępowaniu przyspieszonym.

Pod adresem opinii społecznej sformułowano następujące pytanie: jakie są społeczne odczucia jeśli chodzi o zagrożenia przestępczością przeciwko bezpieczeństwu i mieniu obywateli? Czy proponowane rozwiązania czynią zadość oczekiwaniom i jakie są w tym przedmiocie inne propozycje?

I wreszcie przepisy **WZMAGAJĄCE PORZĄDEK NA PKP.**

Dotychczas stosowane środki dyscyplinujące, w tym także karne, nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Konieczne jest więc, obok poczynań organizacyjnych, stworzenie lepszych niż dotychczas stosowane, instrumentów prawnych dla zwiększenia bezpieczeństwa pasażerów korzystających z usług kolei, jak również usprawnienia ochrony przewożonego przez PKP mienia.

Proponuje się wyraźnie zaostrzyć kary za kradzież mienia z transportu kolejowego, przy czym dotyczy to zarówno kary pozbawienia wolności, jak i kar dodatkowych. M. in. postuluje się za szczególnie groźne kradzieże, wymierzać obligatoryjnie karę dodatkową — konfiskatę mienia w całości. Szczególnie surowo mają być karani funkcjonariusze PKP i SOK, jeśli dopuszczają się przestępstwa kolejowego. Równocześnie w celu wzmożenia ochrony i bezpieczeństwa funkcjonariuszy kolei proponuje się zaostrzenie odpowiedzialności wobec osób, które dopuszczają się czynnej napaści na funkcjonariusza PKP i SOK; odpowiedzialność tę zrównano z odpowiedzialnością za czynną napaść na funkcjonariusza MO.

Postuluje się wprowadzenie zaostrzonej odpowiedzialności karnej za bójki i pobicia w środkach komunikacyjnych i obiektach PKP oraz zaostrzenia odpowiedzialności za oszustwa i działalność spekulacyjną, dokonywana w tych miejscach. Za wszystkie te przestępstwa według propozycji ma być obligatoryjnie stosowany środek zapobiegawczy — areszt tymczasowy.

Ważne jest więc jaka jest ocena społeczna zagrożeń w kolejnictwie, czy sugerowane rozstrzygnięcia prawne są trafne? Jakie są inne propozycje dotyczące uregulowań w tym zakresie?

Opinie, propozycje i postulaty prosimy kierować do redakcji gazet centralnych i terenowych lub pod adresem: Sekretariat Komitetu Rady Ministrów do Spraw Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej: 02-514 Warszawa, ul. Puławska 148/150.

(PAP)

KONFERENCJA PRASOWA RZECZNIKA RZĄDU

(Dokończenie ze str. 1)

przedstawiane na łamach poważnej prasy.

W dalszym ciągu wypowiedzi J. Urban zdementował liczby zawarte w artykule pisma „Welt Am Sontag" które operując danymi z własnych tajemnych badań podało jakoby 85 proc. ogółu Polaków było za całkowitym bojkotem nowych związków zawodowych. Skąd więc 4300 tys. związkowców? Wedle badań Centrum Badania Opinii Społecznej obecnie 10 proc. pracowników deklaruje się jako zdecydowani przeciwnicy tych związków. Natomiast 48 proc. udziela im swego poparcia. Reszta wyraża różne inne postawy.

Następnie Jerzy Urban odpowiadał na zapytania dziennikarzy, z których większość dotyczyła spraw jednostkowo interesujących poszczególne redakcje i agencje.

Jedno z pytań dotyczyło możliwości nakręcenia przez Andrzeja Wajdę filmu o Januszu Korczaku, według scenariusza Agnieszki Holland. Rzecznik odpowiedział: ze strony władz kinematografii nie ma żadnych przeszkód, aby ten film p. Wajda nakręcił.

W odpowiedzi na inne pytanie J. Urban poinformował, że zgodnie ze stanem na 23 marca br. w więzieniach i areszcie w związku z czynami o podłożu politycznym przebywa 427 osób, z czego 58 odbywa kary zasądzone prawomocnymi wyrokami sądowymi (nie 244 osoby jak poinformowano na Zachodzie), a 369 jest tymczasowo aresztowanych.

Na pytanie o szczegóły ostatniego posiedzenia Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu, rzecznik prasowy rządu odpowiedział, iż nie ma upoważnienia do wychodzenia poza informacje zawarte we wspólnym komunikacie. Mogę natomiast powiedzieć — podkreślił — że strona rządowa uważa, że były to dobre rozmowy. Chciałbym tu też — nadmienił J. Urban — przestrzec korespondentów zachodnich przed ustawicznym ogłaszaniem „kryzysu" w stosunkach między państwem a Kościołem, przy każdej nadarzającej się okazji. Nigdy nie mówiłem, że w stosunkach między Kościołem i państwem nie ujawniają się różnice zdań w rozmaitych sprawach. Można z góry założyć że różnice poglądów nadal będą się pojawiać. Ale niektórzy korespondenci zachodni objawiają niezwykły pośpiech w obwieszczeniu kryzysów, nie odwołują tych rzekomych kryzysów tylko ogłaszają następny. Dotyczy to zresztą nie tylko stosunków między państwem a Kościołem, ale wszelkich zdarzeń w Polsce. Nawet błahe, lokalne wydarzenie staje się często okazją do tego, aby mówić o gwałtownym zaostrzeniu się sytuacji wewnętrznej w naszym kraju. My Polacy odnosimy wrażenie, że niektórzy korespondenci niecierpliwie czyhają na nasze kłopoty.

(PAP)

Przedłuża się impas w EWG

Podobnie jak wcześniej ministrowie rolnictwa, nie zdołali też osiągnąć porozumienia obradujący w Brukseli szefowie dyplomacji z 10 krajów członkowskich EWG. Spotkali się oni w stolicy Belgii, by przełamać impas w sprawie brytyjskiego wkładu do wspólnego budżetu „dziesiątki".

Spór o pieniądze między W. Brytanią a pozostałymi krajami zachodnioeuropejskiej wspólnoty doprowadził już w ub. tygodniu do fiaska „szczytu" EWG w Brukseli. Ministrom spraw zagranicznych i tym razem nie udało się uzgodnić wysokości ubiegłorocznej nadpłaty W. Brytanii do wspólnej kasy. Szacunki Londynu są o 200 milionów dolarów wyższe od obliczeń jego partnerów i o tyle wyższego zwrotu domaga się on ze wspólnej kasy. Nie zdołano również ustalić sposobu obliczenia przyszłych wkładów W. Brytanii do budżetu EWG.

Brak porozumienia w tej szczegółowej kwestii uniemożliwia uzgodnienie ogólniejszej reformy wspólnych finansów.

Indianie na wojennej ścieżce

W największym brazylijskim rezerwacie Indian, w Parku Narodowym — Xingu, żyjący tam Indianie zablokowali ruch między dwoma stanami Amazonii — Mato Grosso i Para.

Przyczyną buntu Indian są ich roszczenia terytorialne. Pragną oni powiększyć swój rezerwat. Zagrozili, że barykady usuną dopiero po spełnieniu żądań.

Według oceny jednego z współpracowników przywódcy Indian, atmosfera w tym regionie jest bardzo napięta. Indianie podjęli przygotowania do wojny. W podobnym konflikcie, w 1980 roku, Indianie zabili w tym regionie 30 białych obywateli.

Francuski dyplomata ranny w Bejrucie

We wtorek w Bejrucie został ranny francuski dyplomata Sauveur Gliozzo. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Przypuszcza się, że zamachu na życie francuskiego dyplomaty dokonali członkowie organizacji „Święta Wojna Islamska".

* * *

Kolejna grupa żołnierzy francuskich, wchodzących w skład tzw. międzynarodowych sił rozjemczych opuściła we wtorek port w Bejrucie na pokładzie promu „L'Esterel". Blisko 500 żołnierzy kontyngentu francuskiego udało się już do kraju. Oczekuje się, iż operacja ewakuacji potrwa do soboty.

Do Bejrutu przybyło 112 funkcjonariuszy żandarmerii francuskiej, których zadaniem będzie ochrona ambasady francuskiej i nadzorowanie ewakuacji.

Wstępne wyniki wyborów w Salwadorze

Przedstawiciele partii chrześcijańsko-demokratycznej utrzymują, iż po obliczeniu 80 proc głosów jej kandydat, były prezydent Jose Napoleon Duarte przewodzi stawce ośmiu konkurentów do fotela prezydenta Salwadoru. Wybory zrobiono na polecenie Waszyngtonu. Nie brała w nich udziału opozycja.

Duarte miał zgromadzić 44,5 proc. głosów, jego główny rywal przywódca sojuszu republikańsko-nacjonalistycznego, Roberto D'Aubuisson — 29,3 proc. głosów.

Zdaniem obserwatorów dokładne wyniki wyborów będą znane pod koniec tego tygodnia.

Liga angielska

16 rozw. z 13 traf. — wygrane po ok. 229.000 zł, 527 rozw. z 12 traf. — wygrane po ok. 6.500 zł, 6.821 z 11 traf. — wygrane po 539 zł, 49.792 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 73 zł.

Redaktor depeszowy
ZOFIA GUTMANOWA
Redaktor techniczny
ANDRZEJ WÓJTOWICZ

Atak bombowców irackich

Irak poinformował we wtorek, iż myśliwce bombardujące „Super Etendard", należące do sił powietrznych tego kraju, zniszczyły dwa „duże cele morskie" na południowym wschodzie od irańskiej wyspy Charg.

Jest to pierwsza informacja o użyciu przez Irak francuskich bombowców „Super Etendard". Pięć takich maszyn wyposażonych w rakiety „Exocet" Bagdad zakupił we Francji jesienią ubiegłego roku.

Według radia bagdadzkiego, irackie siły powietrzne atakowały również stacje przepompowywania ropy naftowej, leżącą na północ od miasta Dezful, w odległości około 80 kilometrów od głównej linii frontu.

Rewizje nadzwyczajne

Prawie 2600 podań o wniesienie rewizji nadzwyczajnych w sprawach cywilnych, pracowniczych i administracyjnych wpłynęło w ub. r. do Prokuratury Generalnej. Prokurator Generalny PRL złożył do Sądu Najwyższego 255 rewizji nadzwyczajnych — a zatem w co 10 sprawie, w której wpłynęło podanie — oceniające wyroki jako rażąco naruszające prawo. Tylko ich niewielka część, dokładnie 34, nie zyskała pełnej, czy choćby częściowej aprobaty SN i została przezeń oddalona.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ Godz. 11.05. Na ulicy Kilińskiego n/n kierowca „Fiata" zmusił do gwałtownego hamowania autobus MPK linii „B", w wyniku czego pasażerka Małgorzata G. doznała obrażeń ciała.

▲ Godz. 13.40. Na ulicy Demokratycznej 86, 8-letnia Agnieszka R. wpadła pod „Stara" z ciężkimi obrażeniami ciała została odwiedziona do szpitala.

▲ Godz. 14.30. Na ulicy Armii Czerwonej 53 kierowca „Trabanta" Andrzej P. potrącił Helenę K., która doznała złamania nogi.

▲ Godz. 15.15. Na skrzyżowaniu ulic 22 Lipca i al. Włókniarzy kierowca „Poloneza" Ryszard S. w wyniku zderzenia z „Tatrą" potrącił Jacka S., który doznał ogólnych potłuczeń ciała.

▲ Godz. 15.50. Na skrzyżowaniu ulic Zielonej i al. Kościuszki Maria K. weszła na jezdnię i wpadła pod nadjeżdżający „Trabanta" doznając ogólnych potłuczeń ciała.

A. W.

„Kolasol" - nowy rodzaj soli leczniczej

Okazuje się, iż sól jest dobra na wszystko. Ostatnio stosuje się ją jako znakomity środek przeciw odleżynom i oparzeniom. W kopalni soli w Bochni, we współpracy z naukowcami Śląskiej Akademii Medycznej, przygotowano właśnie taką sól. Nosi ona nazwę „kolasol". Dzięki temu, że zawiera ona sporo kalogenu — łatwo przyswajalnego przez organizm białka zwierzęcego — jej stosowanie przynosi ulgę cierpiącym na oparzenia i odleżyny, a także posiadającym rozległe zranienia. Działa kojąco i powoduje szybkie gojenie się ran.

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Żołnierz internacjonalista

28 marca przypada rocznica śmierci generała broni Karola Świerczewskiego — Waltera. 37 lat temu na bojowym, żołnierskim posterunku poległ śmiercią walecznych żołnierz, patriota i internacjonalista. Miał 50 lat gdy kule ukraińskich band nacjonalistycznych zatrzymały go na bieszczadzkiej drodze pod Baligrodem. Całe jego życie wypełnione było walką o nową ludową Polskę.

Ten metalowiec z warszawskiej Woli był żołnierzem Rewolucji Październikowej, oficerem Armii Czerwonej, uczestnikiem walk w obronie republikańskiej Hiszpanii, współorganizatorem Ludowego Wojska Polskiego i dowódcą 2 Armii WP, z którą walczył w operacji berlińskiej i praskiej.

Dziś, w 40-lecie Polski Ludowej i w 41 rocznicę Ludowego Wojska Polskiego, przywołujemy pamięć człowieka, patrioty i żołnierza jednego z twórców, dowódców i wychowawców tego wojska.

O 4 wczesnych lat swojej młodości podejmuje pracę w fabryce w zawodzie tokarza. Wybuch I wojny światowej, ewakuacja fabryki, w której pracował; wraz z nią i innymi robotnikami wyjeżdża do Rosji, zabierając z sobą matkę i część rodzeństwa. Wcześniej zmarł ojciec, więc na jego barki, jeszcze bardzo młode, spadł obowiązek opieki nad rodziną.

W pierwszych dniach Rewolucji Październikowej 20-letni Karol Świerczewski wstępuje ochotniczo do 1 Moskiewskiego Oddziału Czerwonej Gwardii, potem jest w Armii Czerwonej. Walczy przeciwko wrogom młodego państwa radzieckiego. Pełni różne funkcje, zostaje dowódcą i pracownikiem politycznym.

W 1927 r. kończy studia w Wojskowej Akademii im. M. Frunzego. Następnie pełni służbę w jednostkach wojskowych, począwszy od szefa sztabu pułku, do szefa oddziału 4 Zarządu Sztabu Armii Czerwonej. Mimo intensywnej służby wojskowej utrzymuje ciągły kontakt z Polską, z rodziną. Z jego listów przebija wielka tęsknota za krajem. Utrzymuje też bliskie kontakty z działaczami KPP i emigrantami z kraju.

W 1936 r. Karol Świerczewski jako jeden spośród ponad 5 tys. Polaków, jak tysiące mężczyzn z wielu innych państw Europy i kontynentu amerykańskiego, spieszy na pomoc ludowi hiszpańskiemu. Walczy z faszyzmem w obronie republiki hiszpańskiej i wolności. Obejmuje dowództwo 14 Brygady Międzynarodowej „Marsylianka", następnie dowodzi dywizją „A" i 35 dywizją. Walczy na niezwykle trudnych odcinkach frontu. Wymagający, znający rzemiosło wojskowe, troskliwy o zwykłych żołnierzy, dbał również o swój sztab i najbliższe otoczenie. Uważany był za surowego, a jednocześnie bezpośredniego i sprawiedliwego.

O sobie mówił mało. Niewielu oficerów z brygad międzynarodowych znało jego prawdziwe nazwisko. Tylko garstka zaufanych wiedziała, że był pułkownikiem w Armii Czerwonej i ukończył wyższą szkołę wojskową.

W walce wyróżniał się operatywnością, odwagą połączoną z brawurą, co w groźnych i niebezpiecznych sytuacjach często narażało go na najgorsze. Zyskał sobie przydomek nieustraszonego „el general Polaco" — legendarnego Waltera. W dywizji znajdowało się 29 różnych narodowości. Nie ułatwiało to dowodzenia. Gen. Walter rozkazy pisał po polsku dla całej dywizji. Następnie adiutant rozkaz tłumaczył na francuski, a tłumacz hiszpański znający jako tako język francuski, przekładał go na swój język ojczysty. Generał patrzył na to pieknie już przepisane arcydzieło wojskowo-hiszpańskie, bardzo zafrasowany jechał w teren i sprawdzał prawidłowość tłumaczenia, by mieć pewność czy przypadkiem tłumaczy nie poniosła fantazja.

Dywizja gen. Waltera toczyła nieustanną boje. W skomplikowanych sytuacjach wojny domowej trzeba było zdobywać się na różne fortele, których nie przewidział żaden regulamin wojskowy. Dywizja szczególnie wyróżniła się w walkach o Saragosse, zdobywając silne umocnienia faszystów, a także w walkach o utrzymanie Madrytu.

Mimo bohaterskiej walki obrońców republiki w latach 1936—38, faszyści Franco, przy zdecydowanej pomocy Hitlera i Mussoliniego, zdusili Ludową Republikę Hiszpańską.

Po zdławieniu republikańskiej Hiszpanii faszyzm ruszył na podbój świata. Padła Austria, Czechosłowacja. Hitlerowskie czołgi stratowały Polskę, padła Francja, a nad Anglią pojawiły się hitlerowskie bombowce. Faszyzm zatrzymał się u granic Kraju Rad.

Karol Świerczewski znów wrócił do Moskwy, ale już jako legendarny Walter. W sercu została mu gorycz — gorycz hiszpańskiej porażki.

Pełniąc stanowisko starszego wykładowcy Katedry Służby Sztabów w Akademii im. M. Frunzego, w latach 1939—1941 Świerczewski poświęca się pracy naukowej. Pisze pracę doktorską nt.: „Działania 35 dywizji w saragoskiej operacji zaczepnej republikanów w 1937 r.". Pracę tę obronił w 1940 r. Recenzentami byli gen. mjr R. Malinowski (późniejszy minister obrony narodowej ZSRR) i płk Ratner. Praca została wysoko oceniona z punktu widzenia sztuki wojennej i głębokiej dojrzałości wiedzy wojskowej autora.

W moskiewskiej akademii wojskowej szkolą się wyżsi dowódcy i oficerowie Armii Czerwonej. Warszawski metalowiec z Woli, generał Świerczewski-Walter jest jednym z wykładowców akademii. W czasie wielu wykładów, prelekcji, odczytów i dyskusji gen. Świerczewski uczył młode kadry dowódców radzieckich jak łączyć teorię z praktyką. Gen. bryg. Eugeniusz Leoszenia w swoich wspomnieniach pisze: „Byłem na szeregu jego wykładów na tematy działań dywizji i korpusu piechoty w terenie górzystym i w walce o miejscowości. Były to wspaniałe wykłady, obficie nasycone cennymi przykładami historycznymi, obfitujące w niezmiernie wartościowe, na wskroś postępowe i pouczające, konkretne wnioski praktyczne. Wygłosił te wykłady z niezwykłą swobodą. Wysłuchaliśmy ich od początku do końca z nie słabnącym ani na chwilę zainteresowaniem".

Ze wspomnień towarzyszy broni Karola Świerczewskiego wynika, że nie było dziedziny sztuki wojennej, do której generał nie wnosiłby czegoś nowego na podstawie doświadczeń hiszpańskich. Będąc generałem piechoty, znał się też doskonale na wojskach pancernych, saperskich, a nawet na lotnictwie.

W tydzień po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR Świerczewski staje na czele 248 Dywizji Piechoty. Początkowo wojska radzieckie, mimo zaciętego oporu, cofają się w głąb, wciągając wroga w opustoszały kraj, odrywając go od własnych baz zaopatrzenia. Ciężkie to były chwile, zacięte i krwawe. Poczerniała twarz generała, głęboko zapadły oczy. Być dowódcą w odwrocie jest znacznie trudniej niż przy najcięższej nawet ofensywie, jednak wierzono, że jest to przejściowe, że ostateczne zwycięstwo przypadnie orężowi radzieckiemu.

Postać Świerczewskiego i jego osobowość w tym czasie przedstawia w swych wspomnieniach radziecki dowódca gen. Stiepan Kalinin. Ukazuje on gen. Świerczewskiego jako człowieka, żołnierza i dowódcę w najkrytyczniejszych momentach walk odwrotowych. Kalinin w pełni potwierdza słowa najwyższego uznania dla generała, w różnych okolicznościach walk frontowych, w jakich przyszło Świerczewskiemu walczyć i dowodzić.

Przyszła Moskwa i Stalingrad, po raz pierwszy potęga „niezwyciężonej armii" Hitlera zatrzęsło. Armia Radziecka, zadając wrogowi ciężkie straty, odrzuciła go o kilkaset kilometrów na zachód i przejęła inicjatywę strategiczną na całym froncie wschodnim.

Od pierwszych chwil tworzenia polskich jednostek w obozie sieleckim gen. Świerczewski na własną prośbę przybywa nad Okę. 18 sierpnia 1943 r. obejmuje stanowisko zastępcy dowódcy 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Od tej chwili wszystkie swoje doświadczenia zdobyte w ciągu dwudziestoletniej służby, znakomity talent dowódcy i pedagoga poświęca szkoleniu wojska. Stał się wielkim organizatorem, wychowawcą i lubianym dowódcą.

Od stycznia 1944 r. gen. Świerczewski zostaje członkiem Centralnego Biura Komunistów Polskich w ZSRR. 16 marca zostaje mianowany zastępcą dowódcy Armii Polskiej w ZSRR d/s Liniowych. Następnie organizator i dowódca 2 Armii WP, którą dowodził w operacjach berlińskiej i praskiej.

Generał 2 armię tworzył już na ziemi polskiej, na tym pierwszym wolnym skrawku ziemi polskiej której wówczas stolicą był Lublin. Powstały 5, 7, 8, 9 i 10 dywizje piechoty, trzy brygady artylerii, jeden korpus pancerny i brygada saperów. Ponadto zwiad, łączność i formacje sanitarne.

Świerczewski jeździł teraz do wszystkich nowych formacji. Do starych koszar, wiosek — wszędzie tam, gdzie ćwiczyli pospiesznie nowi żołnierze.

Przyszła dżdżysta jesień 1944 r., potem mróz skuł ziemię. Meldunki frontowe donosiły o wyzwoleniu Pragi, o walkach o Warszawę. Wreszcie 1945 r. w mroźny styczniowy dzień ruszyła ofensywa. Potok żelaza i stali runął na zachód. Przetoczył się przez Warszawę — ciche, zasypaną śniegiem cmentarzysko.

Generał mocno to przeżył, gdy wjechał w wytesknione miasto i zobaczył zwały gruzów swojej Woli. Z tych pierwszych po 30 latach warszawskich odwiedzin wrócił z kamienną twarzą do Kąkolewnicy koło Radzynia Podlaskiego, gdzie mieścił się wówczas jego sztab 2 armii.

Janina Broniewska spotkanie gen. Świerczewskiego z Warszawą i Wisłą przytacza w prostych jego słowach: „Ja jej nie widziałem trzydzieści lat". W sercu gniótł go jakiś ciężar, w oczach pozostało coś jakby ból zapiekły.

2 armia ruszyła na zachód, jego chłopcy szli po twardej grudzie, po gołoledzi. Warszawa — Łódź — Brzeziny. Postój lada jaki. Byle onuce przewinąć, opatrzyć sprzęt. Potem na Poznań, Wronki, Czarnków nad Notecią. Szli nie opodal okrążonego i płonącego Wrocławia, zmierzając ku Nysie.

16 kwietnia 1945 r. ruszyła operacja berlińska. 2 Armia WP na swym odcinku sforsowała Nysę i po ciężkich walkach przełamała pozycje niemieckie, podchodząc pod Budziszyn i Drezno. Energia dowódcy armii, zaciętość i poświęcenie żołnierzy doprowadziły do zatrzymania nawały hitlerowskiej nadciągającej z odsieczą Berlinowi. 2 Armia WP pod dowództwem gen. Świerczewskiego uczestniczy również w wyzwalaniu bratniej Czechosłowacji. Wyzwala Mielnik, a 11 maja dociera do przedmieść Pragi.

Padł Berlin. **Padły hitlerowskie Niemcy. Wrócił** żołnierz polski, zwycięzca znad Odry i Nysy. W domu przy ul. Klonowej w Warszawie zamieszkał gen. broni Karol Świerczewski-Walter, II wiceminister obrony narodowej. Poseł do Krajowej Rady Narodowej i Sejmu Ustawodawczego, Polska Partia Robotnicza powołała go do Komitetu Centralnego.

Na świecie był pokój. Ale dla generała nadal był czas niespokojny. Ciągłe inspekcje wojskowe jak Polska długa i szeroka: od posterunków granicznych, po dywizje i wszystkie okręgi wojskowe. Jeździł generał do tych swoich chłopaków, w całym Ludowym Wojsku Polskim.

Odbudowywał się i leczył rany kraj przeorany wojną. Ale na granicach buszowały po lasach bandy. Ze zbiegłych gestapowców, faszystów ukraińskich, z hitlerowskich armii, z rodzimych faszystów z NSZ. Według szacunkowych danych, podziemie na terenie całego kraju w końcu 1945 r. liczyło około 150 tys. ludzi. Do walki z wrogim podziemiem skierowano ponad 250 tys. żołnierzy, funkcjonariuszy MO, ORMO i Służby Bezpieczeństwa. W tej nieomal wojnie domowej w latach 1945—1948 straciło życie około 30 tys. istnień ludzkich.

28 marca 1947 r. gen. broni Karol Świerczewski uczestniczy w inspekcji jednostek koło Baligrodu nie opodal naszej wschodniej granicy Krakowskiego Okręgu Wojskowego. W pobliżu m. Jabłonki ginie z rąk bandy UPA. Krwią nasiąkł stary frontowy płaszcz. „Umieram" — wyszeptał. Zapadły powieki. Odszedł na zawsze człowiek, który kulom się nie kłaniał. Szedł do umęczonego kraju przez wszystkie pola bitew. I wrócił na zawsze do swego ukochanego kraju i miasta — Warszawy.

Żyjący do dziś towarzysze broni gen. Świerczewskiego podkreślają tę wielką postać w naszej wojskowej historii. Postać żołnierza i rewolucjonisty, wielkiego Polaka i patrioty, bojownika o „Wolność Waszą i naszą" i społeczne wyzwolenie.

Płk rez. dr HENRYK DOBIEGAŁA

ŻYJMY... CISZEJ!

Świat staje się coraz bardziej hałaśliwy. Nadmiar decybeli jest jeszcze jedną negatywną pochodną szybkiego rozwoju cywilizacji technicznej. Coraz więcej też ludzi bardzo dotkliwie odczuwa przykre skutki nadmiernego hałasu. W USA połowę pacjentów szpitali stanowią chorzy z tzw. zespołem objawów hałasowych. We Francji 20 proc. pacjentów szpitali psychiatrycznych to ofiary hałasu. Mieszkańcy Tokio — najbardziej hałaśliwego miasta na świecie — dziennie zażywają około 12 mln tabletek od bólu głowy i na uspokojenie. We wszystkich krajach cywilizowanych ponad 25 proc. ogółu schorzeń nerwicowych to pochodne szkodliwego oddziaływania hałasu, umownie zwane nerwicami dB.

Nadmierny hałas atakuje przede wszystkim narządy słuchu, zaburzając ich funkcjonowanie, albo nawet uszkadzając je. Jednakże może on także bardzo szkodliwie oddziaływać i na inne tkanki, także uszkadzając je mechanicznie wskutek silnych wibracji. Hałas m. in. powoduje szkodliwe zmiany w układzie nerwowym, zakłóca funkcjonowanie układu krążenia, wywołuje arytmię serca, schorzenia przewodu pokarmowego, owrzodzenia żołądka, zaburzenia pracy gruczołów dokrewnych, zmiany poziomu cukru we krwi itp.

Jak ustalono doświadczalnie, dopuszczalny ciągły poziom hałasu w środowisku życia codziennego człowieka nie powinien przekraczać 35 decybeli. W miejscu pracy natomiast, gdzie człowiek przebywa przeciętnie 8 godzin na dobę, tzw. krytyczny poziom hałasu wynosi mniej więcej 85—90 decybeli, co odpowiada hałaśliwości gwarnej, wielkomiejskiej ulicy. Jednakże i ten poziom jest zbyt wysoki dla człowieka wykonującego pracę wymagającą wysiłku intelektualnego — tutaj dopuszczalny poziom hałasu wynosi co najwyżej około 45—60 decybeli.

Stopień szkodliwości hałasu zależy od jego natężenia, wysokości tonów oraz czasu jego oddziaływania. Dłuższe przebywanie w hałasie o przewadze tonów wysokiej częstotliwości — powyżej 4.000 herców — upośledza w znacznym stopniu zdolność słyszenia. Z kolei tony niskie o dużym natężeniu, częste w połączeniu z silnymi wibracjami, uszkadzają mechanicznie narządy słuchu.

Im większe natężenie hałasu, tym w krótszym czasie wywołuje on szkodliwe zmiany w organizmie człowieka, przede wszystkim w narządach słuchu. Natężenie 100 decybeli powoduje uszkodzenie narządu słuchu już po upływie 1 godziny, zaś 110 decybeli — już po 10 minutach. 115—120 decybeli to tzw. granica bólu — natężenie możliwe do zniesienia przez człowieka tylko przez parę sekund. Hałas rzędu 130—135 decybeli uszkadza już mechanicznie narząd słuchu w bardzo poważnym stopniu (tzw. pękanie bębenków), wywołując silny, dotkliwy ból. Hałas o natężeniu 150 decybeli wywołuje gwałtowne zaburzenia funkcjonowania systemu nerwowego, układu krążenia, pracy serca, szok organizmu, często śmiertelny.

Bardzo silny hałas może więc zabić człowieka i to w krótkim czasie. Hałas słabszy, ale także nadmierny, również zabija, tyle że powoli, niekiedy skracając nam życie o kilka czy nawet kilkanaście lat. Jak udowodniono, tzw. choroby cywilizacyjne, będące przyczyną przeważającej ilości zgonów, mają ścisły związek z nadmiarem decybeli, którym ludzie są poddawani w ciągu swojego życia. Stąd wypływa jeden jednoznaczny wniosek — jeśli chcemy żyć dłużej, musimy żyć... ciszej!

(n)

Pigułki a sprawa polska

Francuski tygodnik „Paris-Match" w pięciu kolejnych numerach przedstawił ostatnio publikacje z cyklu „Wiek XX — Wiek Kobiet". Wśród nich znalazły się wyniki sondy przeprowadzonej wśród Francuzów pytanych o to, co ich zdaniem najbardziej przyczyniło się do wyzwolenia kobiety. Wśród odpowiedzi zwyciężyły kolejno: wprowadzenie kuchni węglowej, zrzucenie gorsetu i pigułka antykoncepcyjna. Jak się to może mieć do naszych realiów? A no rozmaicie. Sama odbierałam w redakcji niejeden raz telefony czytelniczek oburzonych na kobiety, które „teraz w tak trudnej sytuacji ośmielają decydować się na drugie i następne dziecko..."

Dla mnie osobiście zjawisko to nie jest tak oburzające choć nawet z niejednej trybuny usłyszeć można, że jest kryzysogenne... Dla demografów rzecz jest jeszcze prostsza — to wyż rodzi wyż. W dodatku ten wyż jest pod względem wiedzy na temat antykoncepcji — jak twierdzi wielu — w średniowieczu. Jak sprawa wygląda widziana oczami ginekologa? Zagadnęłam o to znajomego docenta. Oto co usłyszałam:

— Kryzys życia społecznego, kryzys moralności wyrażający się w stosunkach międzyludzkich powoduje, że ludzie zwracają się w kierunku życia rodzinnego. Dodajmy do tego fakt zmniejszenia ilości imprez kulturalnych i nieciekawego programu telewizyjnego. Między tymi zjawiskami, a przyrostem naturalnym istnieje współzależność. Przed kilkunastoma laty miała miejsce słynna awaria energetyczna na wschodnim wybrzeżu USA. I oto w 278, 279, 280 i kilku następnych dniach po tej awarii (czyli po okresie trwania ciąży) nastąpił gwałtowny skok liczby urodzeń notowany w szpitalach tego wybrzeża. Ta historia da się porównać z naszą dzisiejszą sytuacją. W dodatku nie możemy zapominać o inflacji i malejącym znaczeniu w budżecie domowym pensji kobiecej. W związku z tym pozostanie kobiety w domu i decyzja o posiadaniu rodziny wielodzietnej jawi się jako duża wartość. Tym większa, że koszt przedszkola albo opiekuna dla dziecka jest wysoki. Skutkiem tego wszystkiego jest brak rąk do pracy. Tajemnicą poliszynela w Łodzi jest fakt, że są oddziały szpitalne wymiennie zamykane tylko dlatego, że nie ma pielęgniarek. A potem mówi się, że to brak łóżek...

— Czy zatem zdaniem pana, fakt wzrostu urodzeń jest wynikiem świadomej decyzji rodziców?

— Tak, choć musimy zdać sobie sprawę że jeśli quantum pieniędzy w postaci powiedzmy 25 tys. zł musimy podzielić na większą liczbę osób, to automatycznie obniżamy standard życia dziecka. W tej sprawie w ogóle nie ma co szukać recept. Należy ją raczej indywidualizować choć dla mnie przerażające jest zjawisko tak wysokiego wzrostu urodzeń.

— Część tego przyrostu ma chyba jednak charakter przypadkowy wynikający z tego, że mamy taki poziom antykoncepcji jaki mamy?

— To nie tylko kwestia antykoncepcji. Na Zachodzie szaloną rolę odgrywa zdobywanie dóbr konsumpcyjnych. Istnieje większa szansa zdobywania rozmaitych przyjemności typu podróż na Wyspy Kanaryjskie czy Gwadelupę. Jeżeli zatem ludzie mają do wyboru posiadanie drugiego dziecka, albo zmianę samochodu, mieszkania czy podróże, to zastanawiają się którą atrakcję wybrać. U nas tego wyboru po prostu nie ma. Choćby dlatego, że wzrost zarobków nie daje diametralnej różnicy w poprawieniu stylu życia.

— To co pan mówi brzmi jak słowa socjologa, a nie lekarza.

— Ja wiem do czego pani zmierza. Cóż, musimy pamiętać, że nasze społeczeństwo jest w większości katolickie w związku z czym antykoncepcja nie jest wskazana. Z mej wieloletniej praktyki co prawda wiem, że tak nie jest. Nawet kobiety należące do rodzin hiperkatolickich przerywają ciążę i stosują antykoncepcję. Ale jestem głęboko przekonany, że te 14 mln ludzi, którzy żyją na wsi, w niewielkim stopniu ją stosuje. Nie dlatego, że ksiądz nie pozwala, ale ponieważ nie ma czasu i tradycji. Stosowanie antykoncepcji wymaga wizyt u lekarza i uświadomienia konieczności. W mieście o tej konieczności się wie, ale czasu też nie ma. Panuje poza tym niefrasobliwość typu: „Pięć lat nie zachodziłam, to nie zajdę". Takie podejście kończy się niepożądaną ciążą czyli sytuacją najbardziej konfliktową, jaka może się zdarzyć w życiu kobiety. Zarówno pod względem gwałtownego przełamania fizjologii, jak i pod względem psychiki...

— Więc co robić, skoro nawet prezerwatywy są coraz gorszej jakości?

— Na tym cały ten problem nie polega. Rzecz w tym, czy prezerwatywa jest właściwym środkiem antykoncepcyjnym. Moim zdaniem nie, bo jest wysoce nieestetyczna i nie daje gwarancji. Co zostaje? Nam lekarzom pozostaje właściwie zapisywanie sprężynek z „Pewexu". Ich koszt może stanowić spory wydatek w wielu budżetach, mają jednak tę zaletę, że są najbardziej zbliżone do cywilizowanych form antykoncepcji. Niestety, w Polsce od lat nie udało się podjąć produkcji właściwych urządzeń antykoncepcyjnych. Powstały co prawda dwa modele sprężynek, są one jednak źle sterylizowane, w związku z czym ciężko je zakładać i stosować. Poza tym mają złą opinię. Pozostaje jeszcze tabletka. Nasz przemysł farmaceutyczny nie posunął się pod tym względem naprzód. Na Zachodzie wyprodukowano cały szereg następnych pigułek zawierających znacznie mniej środków hormonalnych. Komponenty pigułek są różne i można je dostosowywać do tzw. klimatów hormonalnych kobiety, co pomaga także w leczeniu, a nie tylko zapobieganiu ciąży. Poza antykoncepcją niezwykle ważną sprawą jest uregulowanie pożycia małżonków, co byłoby możliwe gdybyśmy nie byli zdenerwowani, zmęczeni, lepiej odżywieni, gdyby wszystkie produkty były łatwo osiągalne. Ale wkraczamy w krainę fantazji... Fantazja jednak czy nie, ważne jest abyśmy z tego ogólnonarodowego bochenka chleba odkroili dużą pajdę (w postaci wszechstronnej pomocy) dla kobiet bowiem choć to truizm ale powtórzę: „Jeśli będą zdrowe nasze panie, będziemy i my zdrowi...

Notowała: AGNIESZKA OSTAPOWICZ

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

SPOTKANIE

PRZY TU 33-03-04

DOKĄD PO VIII KLASIE?

Rozpoczęły się zapisy do szkół ponadpodstawowych. Miejsc jak zwykle jest dużo więcej niż absolwentów — bo o równe 2 tysiące. Ale trafny wybór zawodu, gdy ma się zaledwie 15 lat nie jest rzeczą łatwą. Dlatego też jak zwykle podczas telefonicznej konsultacji ze starszymi wizytatorami Kuratorium Oświaty i Wychowania — Janem Zabostem i Jerzym Sidorem oraz psychologiem z Poradni Wychowawczo-Zawodowej — Haliną Sucharową telefon nie milkł nawet na chwilę. Z dziesiątków pytań i odpowiedzi wybieramy najbardziej typowe, w przeświadczeniu, że wyjaśnią one niejedno tym czytelnikom, którym nie udało dodzwonić się do nas w ubiegłą środę.

▲ Z jakich przedmiotów i do jakich szkół trzeba zdawać egzaminy wstępne? A co się dzieje, jeżeli po takich egzaminach okazuje się, że uczniów, którzy zdali, jest wciąż więcej niż miejsc w danej szkole?

— We wszystkich typach szkół (liceach ogólnokształcących, liceach zawodowych technikach) trzeba zdawać wstępne egzaminy pisemne z języka polskiego i matematyki. O egzaminach ustnych decyduje zaś każda szkoła we własnym zakresie, ustalając przedmioty, z których należy je zdawać.

▲ A czy egzaminy obowiązują również przy rekrutacji do ZSZ?

— W zasadzie o przyjęciu do nich decyduje świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. Ale tam, gdzie liczba kandydatów przekroczy liczbę miejsc — co wciąż zdarza się na modnych i stąd nadmiernie obleganych kierunkach, — szkoła przeprowadzi dodatkowy sprawdzian przydatności do zawodu. Odbywa się on w postaci indywidualnej rozmowy — egzaminu z każdym kandydatem lub zwykłego pisemnego egzaminu z przedmiotu ustalonego przez szkołę.

▲ Jeżeli w br. obowiązują egzaminy do niemal wszystkich szkół, co daje posiadanie srebrnej odznaki?

— Sporo, bo w przypadku gdy jakaś grupa uczniów uzyska w postępowaniu kwalifikacyjnym równorzędne wyniki, absolwent szkoły podstawowej wyróżniony świadectwem i odznaką „Srebrna Tarcza" korzysta z przywileju pierwszeństwa przy przyjęciu.

▲ Czy potknięcie się na jednym przedmiocie z pisemnego egzaminu przekreśla już szanse ucznia?

— Nie, to nie przesądza ostatecznie sprawy. Bowiem uczeń, który uzyskał jedną ocenę niedostateczną może stanąć do egzaminu ustnego i poprawić swą sytuację.

▲ W naszej szkole wciąż jeszcze nie ma aktualnych informatorów. A przecież i uczniowie i rodzice chcieliby się z nimi zapoznać.

— Informatory zostały już wydrukowane i rozesłane do szkół. Niestety jakość druku nie jest w bieżącym roku najlepsza. Wypadła też z tegorocznego informatora jedna specjalność — technologia procesów chemicznych w Technikum Chemicznym przy ul. Tamki 12. Z tym że ze względu na specyfikę przyszłej pracy zawodowej chętniej widziani są na tym kierunku chłopcy.

▲ Chodzi mi o technikum gastronomiczne. Jakie specjalności ono prowadzi i czy łatwo się do niego dostać?

— W nadchodzącym roku szkolnym w technikum tym powstanie tylko jedna pierwsza klasa o kierunku technologia i organizacja żywienia. W dodatku większość miejsc jest w niej zarezerwowana dla młodzieży z innych województw. A to dlatego, że odczuwają one brak techników gastronomów, podczas gdy u nas zapotrzebowanie na tego typu fachowców jest już raczej zaspokojone.

▲ Córka jest niezłą uczennicą, ale na wszelki wypadek chciałaby wiedzieć, jakie czekają ją egzaminy przy ubieganiu się o przyjęcie do liceum wychowawczyń przedszkoli. Postanowiła bowiem zostać przedszkolanką.

— Nauczycieli przedszkoli kształci się teraz nie w liceach, ale w pomaturalnych studiach. W Łodzi znajduje się ono przy ul. Smugowej i przyjmuje młodzież legitymującą się świadectwem maturalnym.

▲ Mój chłopiec wybrał sobie szkołę w Konstantynowie, kształcącą monterów układów elektronicznych. Jest to jednak szkoła zasadnicza. A syn myśli o dalszej nauce — gdzie będzie mógł ją kontynuować?

▲ Ukończyłem ZSZ elektroniczną w Konstantynowie. Pracy jeszcze nie podjąłem, gdyż chciałem uczyć się dalej w technikum. Ale nie udało mi się znaleźć odpowiedniej szkoły.

— Ani w Łodzi ani w naszym województwie nie istnieje technikum dzienne przyjmujące młodzież z ukończoną ZSZ o specjalności monter układów elektronicznych. Przy ul. Strykowskiej 10/12 znajduje się natomiast technikum elektroniczne kształcące pracujących już absolwentów konstantynowskiej szkoły systemem zaocznym.

▲ W pobliżu nas, przy ul. Staszica 3/5 miało powstać liceum medyczne i córka chciała ubiegać się o przyjęcie do niego. Tymczasem w informatorze o tym liceum nie ma ani słowa. Czy oznacza to, że nie zostanie ono jeszcze otwarte w nadchodzącym roku szkolnym?

— Liceum będzie otwarte, ale właśnie gmach przy ul. Staszica 3/5 jest remontowany. Toteż nabór do nowego liceum prowadzi liceum medyczne mieszczące się przy ul. Kilińskiego 79.

▲ Syn chce zostać fryzjerem, do jakiej szkoły należy w tym wypadku składać dokumenty?

— Aby zostać fryzjerem kandydat winien najpierw znaleźć zakład, w którym będzie odbywał praktyczną naukę zawodu: prywatny lub spółdzielczy. Jeśli syn dotąd go nie znalazł, trzeba udać się do Cechu Rzemiosł Różnych przy ul. Sienkiewicza 15, który wskaże adres firmy poszukującej ucznia. I dopiero po załatwieniu tej sprawy i otrzymaniu zaświadczenia, że od 1 września syn będzie uczniem określonego zakładu, może złożyć dokumenty do ZSZ — Rzemiosła przy ul. Przędzalnianej 66, gdzie będzie uczył się przedmiotów teoretycznych.

▲ Rozważaliśmy wszystkie za i przeciw, a zwłaszcza czy łatwe będzie znalezienie pracy po skończeniu szkoły dziewiarskiej i wspólnie ustaliliśmy, że córka pójdzie do niej. Ale są dwie przy ul. Żeromskiego 115 i Wróblewskiego 38. Czym się różnią od siebie?

— Pierwszą jest szkołą kuratoryjną, w której praktyczna nauka zawodu odbywa się w warsztatach szkolnych, druga przyzakładową, gdzie praktyki uczniowie mają w różnych zakładach pracy.

▲ Syn postanowił złożyć dokumenty do Liceum Zawodowego przy ul. Obywatelskiej 57, kształcącego mechaników napraw i eksploatacji urządzeń chłodniczych. Czy ukończenie tej szkoły da mu tytuł technika i prawo wstępu na wyższą uczelnię?

— Ukończenie liceum zawodowego nie daje tytułu technika, ale wykwalifikowanego pracownika w określonym zawodzie. Ci zaś, którzy przystępują do egzaminu dojrzałości, otrzymują dodatkowo świadectwo maturalne upoważniające do wstępu na wszystkie wyższe uczelnie. Absolwenci 4-letnich liceów zawodowych mogą też kształcić się dalej w studiach policealnych dla dorosłych.

▲ Syn długo był niezdecydowany, choć uczniem jest dobrym. Wreszcie natrafił na coś, co go zainteresowało — zawód konserwatora zabytków architektury. Co to jest?

— Pod tą ładną nazwą kryje się zawód murarza-tynkarza i sztukatora. Ale nie ma w Łodzi już tej specjalności. Więc może byłoby wskazane, aby syn pomyślał o dalszej nauce w LO. A wtedy jako absolwent LO zawsze może zdobyć ciekawy i popłatny zawód w studium policealnym.

▲ Wprawdzie spotkanie jest dla ósmoklasistów, ale może i ja uzyskam informację w sprawie córki, która kończy LO i chciałaby zostać technikiem dentystycznym i ubiegać się o przyjęcie do Medycznego Studium Zawodowego przy ul. Piotrkowskiej 114.

— Studium to dysponować będzie 30 miejscami, z których aż 22 są zarezerwowane dla kandydatów spoza województwa miejskiego łódzkiego. Konkurencja będzie więc duża, tym bardziej, że zawsze liczba kandydatów do tego studium kilkakrotnie przewyższa liczbę miejsc.

▲ Córka uczy się raczej przeciętnie. W dodatku nie najlepiej jest z jej wzrokiem. Wybraliśmy już szkołę, ale wciąż mamy wątpliwości, czy to ta najbardziej właściwa.

— W wypadkach, gdy uczeń nie ma skrystalizowanych zainteresowań, ani wyraźnych uzdolnień, a za wykluczeniem niektórych zawodów przemawiają i względy zdrowotne, zapraszamy do odwiedzenia Poradni Wychowawczo-Zawodowej, gdzie dzieckiem zajmie się i psycholog i lekarz.

▲ Mieszkam w Andrespolu. Córka w przyszłości wybiera się na stomatologię, więc teraz chciałaby pójść do liceum o profilu biologiczno-chemicznym. Czy może wybrać dowolne liceum?

— Może, jednak ze względu na dobry dojazd najlepsze byłoby III LO lub II przy ul. Nowej na Widzewie.

opr. A. K.

Instytucje wyjaśniają

Z telefonami publicznymi nigdzie nie jest za dobrze, również i na Retkini. Wprawdzie gdzieniegdzie są tu aparaty wrzutowe, ale chuligani czynią wszystko aby nie działały one zbyt długo. Jeden z naszych czytelników zaproponował więc aby wobec tego następnych nie instalowano już na wolnej przestrzeni, ale w klatkach schodowych.

Propozycja ta nie spotkała się jednak z uznaniem dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji — gdyż jak pisze do redakcji — praktyka wykazała, że aparaty telefoniczne wrzutowe zainstalowane w klatkach schodowych również narażone są na dewastacje i kradzieże. Poza tym ze względu na brak rezerw w sieci kablowej w rejonie Retkini nie ma obecnie możliwości zwiększenia liczby aparatów wrzutowych. W najbliższym czasie planuje się zainstalowanie tylko jednego — przy ul. Maratońskiej 93. Istotna poprawa sytuacji nastąpi natomiast w latach 1985—86. (h)

Praca dla cudzoziemki

Pani H. Z. zadała nam pytanie, czy jej bratanica z RFN, może przyjechać do Łodzi na rok i podjąć pracę w jednym ze szpitali? Ukończyła bowiem szkołę rehabilitacji. Bardzo chciałaby poznać metody leczenia stosowane w naszych szpitalach. Czy może również liczyć na taką pomoc, jak zwolnienie z opłat za pobyt w Polsce, w wysokości 30 marek dziennie. Taka kwota byłaby dla niej zbyt dużym obciążeniem. Czy w ogóle jest możliwe uniknięcie wymiany?

Przyznajemy, nie były to dla nas łatwe pytania. Ale wreszcie odszukaliśmy potrzebne zarządzenie nr 31 prezesa Rady Ministrów z 29 kwietnia 1965 r. w sprawie zatrudniania cudzoziemców (MP nr 33 poz. 110).

Paragraf 1 ustęp 1 stwierdza rzecz następującą: cudzoziemiec, to jest obywatel państwa obcego bądź bezpaństwowiec, może być zatrudniony w państwowym zakładzie, jeżeli posiada zezwolenie na pobyt stały w PRL, to znaczy posiada kartę stałego pobytu, która jest wydawana w uzasadnionych przypadkach przez WUSW — wydział paszportów.

Gdy chodzi zaś o zwolnienie z obowiązku wymiany DM na polskie złote, to wydać je może oczywiście tylko w przypadkach szczególnie uzasadnionych, ambasada PRL w RFN. (g)

KODEKS PRACY NA CO DZIEŃ

Przez 10 lat młoda kobieta pracowała jako instruktor kulturalno-oświatowy. Wybrała to zupełnie nieintratne pod względem finansowym zajęcie, bo je lubiła. Placówka znajdowała się blisko jej domu, co dla młodej matki miało niebagatelne znaczenie. W pracy zawsze staranna, taktowna i miła, przy tym niezła organizatorka, szybko zjednała sobie serca uczestników osiedlowej placówki, pozytywnie oddziałującej na otoczenie, poprzez ciekawe spotkania i imprezy. Ale na to złożyło się 10 lat żmudnej i cierpliwej pracy.

W ciągu tych 10 lat powstało w innej części miasta, nowe osiedle spółdzielcze. Poza pawilonem handlowym, a ostatnio paroma pawilonami usługowymi — absolutna „pustynia". Ucieszono się ogromnie, kiedy budowlani opuścili wreszcie pakamerę. Pomieszczenie to spółdzielnia mieszkaniowa przerobiła na osiedlowy „dom kultury". Zaczęły w nim pracować — gorzej, lepiej — różne zespoły dziecięce i młodzieżowe, spotykają się też tu od czasu do czasu „babskie" organizacje. Ale szczerze mówiąc, to wszystko razem jakoś się nie trzyma. Nie ma tu atmosfery wzajemnej życzliwości, serdeczności. Czyli nie jest tak, jak być powinno.

I oto prezes spółdzielni mieszkaniowej wpada na wcale niezły pomysł. Postanawia przesunąć instruktorkę z tej starszej placówki do tej młodszej. Niewątpliwie nowe osiedle na tej zmianie ogromnie by zyskało. Ale człowiek nie mebel, który można przesuwać z miejsca na miejsce. Inna rzecz, że gdyby wobec pracownicy zachowano się lojalnie i wytłumaczono potrzebę takiego „przesunięcia", przede wszystkim zaś zachęcono awansem płacowym, być może sprawa miałaby inny, dla wszystkich korzystny przebieg.

A jak postąpił prezes? Kazał wręczyć pismo przenoszące ją do nowej placówki. Jeśli się nie zgodzi, to „fora ze dwora". Przerażona takim obrotem sprawy instruktorka poprosiła o pomoc komisję odwoławczą, która przywróciła ją do pracy, gdyż popełniono błąd formalny. Nie wypowiedziano jej przecież dotychczasowych warunków pracy, nie dając szansa nawet na zastanowienie się.

Ledwo miesiąc spokojnie przepracowała, znowu wręczono jej oświadczenie o przeniesieniu. Tym razem już bez błędów formalnych. Znowu rozprawa przed komisją odwoławczą, która i tym razem przywróciła pracownicę do pracy. Albowiem przeniesienie do innej placówki nie znajdowało uzasadnienia w konkretnej sytuacji kadrowej.

Prezes nie dał jednak za wygraną. Napisał w odwołaniu do Sądu Pracy w Łodzi, że w okresie reformy gospodarczej, pracodawca ma prawo wykorzystywać kadry według swojego uznania i właściwego, racjonalnego ich wykorzystania w procesie realizacji zadań, stojących przed zakładem, zgodnie z kwalifikacjami i możliwościami tej kadry. Spółdzielnia nie jest zakładem zamkniętym. Jej placówki rozmieszczone są na terenie osiedli. Pracownicy wykonują prace na terenie miasta, według potrzeb, jakie wynikają z obsługi zrzeszonych w spółdzielni członków.

Niby spółdzielni zależało na zdolnej instruktorce, a tak beztrosko i bezceremonialnie postanowiono się z nią rozstać. Tylko dlatego, że nie chciała opuścić placówki, której poświęciła 10 lat swojego starania.

Sąd Pracy w Łodzi uważnie wysłuchał obu zainteresowanych stron. W arbitralnym postępowaniu prezesa dopatrzył się zwykłych szykan. Na zwolnienie z pracy pracownica niczym sobie nie zasłużyła. Przykre, że właśnie kierownictwo spółdzielni mieszkaniowej nie potrafiło zrozumieć tak prostego faktu, że wytrwałością, stabilnością oraz rzetelnym wysiłkiem organizacyjnym, stworzyła ta pracownica więź między osiedlową placówką a jej uczestnikami. I za to właśnie prezes chciał ją zwolnić z pracy? Wprost nie do wiary.

G. BARGIEŁOWA

W LISTACH PODPOWIEDZIANE

Kobieta za najtrudniejszą ladą

Jest ich — jak przypuszczam — około tysiąca. Tylko „Społem" w 143 sklepach aglomeracji łódzkiej zatrudnia 404 osoby, a spółdzielczość ogrodnicza prawie 100 osób, obsługujących klientów w 36 sklepach warzywniczych i 72 kioskach sezonowych i całorocznych. Są to w większości kobiety, choć w urzędowym nazewnictwie handlowym noszą miano sprzedawców bez względu na płeć, stanowisko i tym podobne szczegóły.

Gospodynie domowe, odwiedzające sklepy, kioski czy stoiska, wiedzą z obserwacji, iż to właśnie kobiety dźwigają na swych barkach wielogodzinny trud pracy w tej najtrudniejszej branży handlowej, obejmującej sprzedaż detaliczną warzyw. Mężczyźni wolą dyrygować handlem zza biurka. Stąd nie widać codziennych utyskiwań klientek na „wielogatunkowe" ziemniaki, obłoconą marchew czy buraki lub ograniczony przeważnie wybór warzyw i owoców. Wprawdzie zdarzają się desperaci w osobach kierowników warzywnych sklepów uspołecznionych, los ich jednak (podobnie jak kobiet tu zatrudnionych jest na ogół nie do pozazdroszczenia). Trwający od lat niedostatek wózków i podnośników ułatwiających wewnątrzsklepowy obrót towarów zmusza do najcięższej pracy fizycznej.

Obrazu dopełnia niedobór lub awaryjność chłodniczych lad i pomieszczeń nieodzownych do racjonalnego handlowania warzywno-owocowym lub mrożonkowym asortymentem.

Życie nie jest więc bajką za ladą w sklepie warzywniczym. Podobnie jak uzyskiwany stąd profit. Miesięczna płaca w tej najtrudniejszej z branż nie sięga średniej płacy krajowej. Czy można więc dziwić się, że personel sklepów musi oszczędzać na wszystkim — na tzw. ubytkach towarowych także?...

A klienci mają wymagania. Żądają by oferowany im produkt był zawsze w najlepszym gatunku, penetrują lady chłodnicze i witryny, choć — i słusznie — by w sklepach uspołecznionego handlu owocowo-warzywnego było nie gorzej niż na prywatnych bazarach czy targowiskach, gdzie ceny przerastają możliwości nabywcze przeciętnej kieszeni, zaś trudności dojazdowe wymagają zwiększonego wysiłku ze strony klienta.

Wybór warzyw i owoców w łódzkich sklepach jest na ogół skromny, ograniczenia benzynowe nie ułatwiają zakupów w odleglejszych rejonach. To trochę usprawiedliwia sytuację, nie na tyle jednak, by uśmierzyć niezadowolenie klientów.

Co bowiem przeszkadza, by na polach Nowosolnej powrócić do szparagowych upraw, lub by w Żdżarach zadbać o wydzielenie działki na uprawę bakłażanów, selerii, cykorii, kruchej sałaty czy innych nieosiągalnych w łódzkich sklepach warzyw i przypraw? Komu nie przydałyby się zyski jakie już od dawna ciągnie warszawski handel ze sprzedaży pszennych otrąb lub dostaw na rynek kiełkujących ziarenek pszenicy? Dlaczego w sprzedaży detalicznej nie ma pełnego asortymentu mrożonek?

W sumie — czy nam się to podoba, czy nie — jesteśmy zmuszeni ograniczać się do podstawowych warzyw, jak kapusta, buraki, marchew, sałata, ogórki, pomidory. Zgoda? Jesteśmy już do tego przyzwyczajeni, ale to wcale nie znaczy, że na takie ubóstwo musimy się godzić. I stąd nasze współczucie dla kobiet za ladą, które nie dość, że ciężko tam pracują, to muszą jeszcze wysłuchiwać niepochlebnych opinii o zbyt niskich ambicjach producentów warzyw.

KRYSTYNA WYRZYKOWSKA

POCZTA czytelników DŁ

Inwalida w kolejce

Jestem inwalidą II grupy. Mimo to wciąż jeszcze pracuję na pół etatu. Do pracy dojeżdżam samochodem. Kłopot w tym, że winienem wymienić w nim dwie opony, ale przy moim stanie zdrowia jest to raczej nieosiągalne, bo przed łódzkim sklepem „Stomilu" zawsze stoi potężna kolejka.

Bez kolejki mogą dokonać zakupu tylko inwalidzi wojenni i wojskowi. Dziwi mnie to, bo zwykłych inwalidów I i II grupy posiadających samochody nie jest aż tak wielu, żeby liczebnie zagrażali normalnym nabywcom. W dodatku każdemu odnotowuje się fakt sprzedaży opon. Nie istnieje więc obawa, że ta grupa klientów mogłaby wykupić opony na handel.

W związku z tym proszę redakcję o poruszenie sprawy, umożliwienia zakupów zmotoryzowanym inwalidom. Ułatwienia te stosują przecież inne miasta. Np. w Piotrkowie Tryb. na podstawie podań przydziela opony. Urząd Wojewódzki, Dlaczego więc Łódź nie mogłaby pójść w ślady innych miast i ułatwić życie ludziom tak bardzo poszkodowanym jak inwalidzi I i II grupy.

Sądzę, że mój list nie pozostanie bez echa.

nazwisko znane redakcji

Ciągle to samo

W czasie wojny pracowałam w zakładzie wykonującym aparaty radiowe „Ika" — który to zakład został po wojnie upaństwowiony. Po zmianie przepisów o nagrodach jubileuszowych skontaktowałam się ze swoimi dawnymi towarzyszkami pracy z „Iki" i każda poświadczyła okres wojennego zatrudnienia dziu pozostałym. Na tej podstawie moje koleżanki bez przeszkód otrzymały nagrody w swoich zakładach, natomiast mój stawia przede mną stale nowe bariery. Usiłowałam je przekroczyć przedstawiając z ZUS zaświadczenie potwierdzające czas mojego okupacyjnego zatrudnienia. Ale to wszystko za mało, by otrzymać pieniądze za 30 lat pracy, muszę jeszcze udowodnić, że zakłady radiowe zostały przejęte przez państwo. Próbowałam znaleźć na to dowody. Niestety nie udało mi się, bo od tej pory minęło prawie 40 lat.

Postanowiłam więc o tym napisać do was. Być może ktoś przeczyta mój list i podpowie mi dokąd się zwrócić. Albo też mój zakład zreflektuje się i uwzględni lata mojej wojennej przymusowej pracy, tak jak uczyniły to zakłady zatrudniające moje dwie koleżanki.

Nazwisko znane redakcji

Jest sobie bar

Przy ulicy 19 Stycznia 24 w Konstantynowie znajduje się bar ajencyjny serwujący m. in. piwo. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby bar posiadał ubikację dla swych klientów. Niestety nic takiego tu nie istnieje. Toteż klienci baru po kilku piwach załatwiają swe potrzeby fizjologiczne gdzie popadnie — w bramie, na klatkach schodowych, przy śmietniku.

W domu przy ul. 19 Stycznia mieszka 19 lokatorów, którzy nie są w stanie walczyć z klientami baru, ani ich pouczać. Chcieliby jednak żyć jak inni w spokoju i względnej czystości. Dlatego prosimy Cię redakcjo o wysłanie do naszego domu komisji, aby zbadała sprawę na miejscu i albo skłoniła władze miejskie do zamknięcia baru, albo zobowiązała ajenta do zbudowania odpowiedniego w.c. dla klientów. A przy okazji może komisja dojrzy i inne niedociągnięcia w postaci zdewastowanej bramy i stert niezmiernie rzadko wywożonych śmieci.

Nazwisko znane redakcji.

Głodny poniedziałek

Mieszkamy na osiedlu Zgierska-Stefana, które w ostatnich latach rozrosło się niepomiernie. Temu wzrostowi domów i mieszkańców nie towarzyszy jednak rozwój sieci handlowej. Toteż poranne zakupy mleka i chleba oraz innych artykułów spożywczych nie należą do przyjemności. Najgorzej jest jednak w poniedziałek, kiedy to niemal wszystkie sklepy spożywcze są zamknięte, bo personel odbiera sobie godziny za sobotnie dyżury.

Np. w ubiegły poniedziałek na odcinku od ul. Dolnej do Julianowskiej nie był czynny ani jeden sklep. Zamknięte były także prywatne kioski, a że i sklep przy ul. Sadowej też nie działał bo ciągle jest w remoncie, właścicielom pustych lodówek i spiżarni pozostał tylko pawilon przy ul. Łagiewnickiej lub podróż do centrum miasta, gdzie handel jakoś umie pogodzić interesy klientów z interesami personelu sklepów.

J. C.

informator ZWIĄZKOWY

WPADLI NA TO... W ZESZŁYM ROKU

Tak, jak kilka miesięcy temu powszechną stała się tendencja do nawiązywania ściślejszych i instytucjonalnych kontaktów między poszczególnymi związkami w ramach branż, grup zawodowych czy pokrewnych zakładów, tak od pewnego czasu obserwuje się trend ku wspólnemu działaniu w ramach jednostek terytorialnych. Owocem tej pierwszej tendencji jest blisko sto federacji i ogólnokrajowych związków, tej drugiej — w każdym niemal województwie powstające właśnie w tej chwili mniej lub bardziej formalne struktury typu: zespół współpracy, zespół koordynacyjny itp.

Informowaliśmy już o powstaniu w Łodzi Zespołu Współpracy Związków Zawodowych woj. m. łódzkiego, nie wszyscy natomiast pewnie wiedzą, że w naszym województwie, konkretnie w Zgierzu, podobny zespół powstał jeszcze latem zeszłego roku i na dobre wrósł już w społeczny pejzaż tego miasta.

Przewodniczącą tego miejskiego zespołu w Zgierzu jest Aleksandra Kapczyńska pracująca w ZOZ, co odnotowujemy jedynie gwoli informacji, ponieważ na blisko roczne już funkcjonowanie zespołu związkowców chcielibyśmy spojrzeć dziś inaczej, jakby od strony władzy, dla której zespół chciał być partnerem i która powinna być partnerem dla zespołu.

Wiceprezydent Zgierza — Henryk Kucharczyk nie ukrywa, że funkcjonowanie zespołu stanowi dla władz miasta także i pewien dodatkowy kłopot, bo jest to kolejny partner, który domaga się, oczekuje i osujnie przygląda. Zalet jednak istnienia takiej zorganizowanej grupy jest znacznie, znacznie więcej.

Zacząć trzeba by od tego, że jest to już grupa zorganizowana, a więc już przez to choćby rozmawia się z nią łatwiej. Spotkania ze związkowcami nie są już spontaniczną, a więc czasami i bezładną listą życzeń, skarg i żalów a konkretną i rzeczową dyskusją na tematy, które ważne są dla miasta i całej jego społeczności. Spotkania te zresztą także ujęte zostały w jakieś sensowne ramy i przyjęto, że powinny się one odbywać raz w miesiącu.

Do najpilniejszych i zarazem najtrudniejszych do rozwiązania spraw zaliczyć należy na pewno wszystkie problemy mieszkaniowe oraz — wciąż jeszcze — zaopatrzeniowe. W obu tych wypadkach ważniejsze decyzje podejmowane są — tak przynajmniej zapewnia nas wiceprezydent Kucharczyk — przy udziale związkowców. W jakimś sensie znajduje to zresztą odbicie w pewnych rozwiązaniach formalnych, bo na przykład przedstawiciele związków zawodowych zostali zaproszeni przez władze miasta do udziału w pracach społecznej komisji mieszkaniowej działającej przy Urzędzie Miasta.

WSZYSTKO O ZWIĄZKACH W PRZEMYŚLE LEKKIM

W zeszłym tygodniu gośćmi Federacji Zw. Zawodowych Przemysłu Lekkiego oraz organizacji związków kilku zakładów łódzkich byli dziennikarze — publicyści zajmujący się problematyką związkową zrzeszeni w jednym z klubów SD PRL. Trzydniowy pobyt, zorganizowany przez kierownictwo Federacji NSZZ PL, można chyba uznać za owocny.

W bezpośrednich dyskusjach publicyści mogli zapoznać się ze wszystkimi problemami federacji, której kierownictwo odpowiadało na wszelkie pytania dotyczące zarówno historii tej struktury, jak i bieżących problemów.

Dziennikarze spotkali się także ze związkowcami w wielu łódzkich zakładach przemysłu lekkiego.

WSPÓŁPRACA OGNIW ZNP Z WŁADZAMI OŚWIATOWYMI

23 i 24 marca odbyło się dwudniowe spotkanie przewodniczących ogniw Związku Nauczycielstwa Polskiego z terenu woj. miejskiego łódzkiego oraz prezydium Zarządu Okręgu ZNP z przedstawicielami kuratorium i inspektoratów oświaty i wychowania. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele Zarządu Głównego ZNP oraz władz politycznych naszego województwa.

Jak poinformował nas prezes ZO ZNP w Łodzi — Wiesław Mordal, w czasie spotkania omówiono zasady współdziałania ogniw ZNP z dyrekcjami szkół oraz władzami oświatowymi; prawa i obowiązki stron w świetle ustawy o związkach zawodowych. Ponieważ jednak ZNP uważa się za organizację wykraczającą nieco poza ramy tej ustawy ponieważ nieco szersze są jej cele i ponieważ nie jest to typowy związek zawodowy zrodził się także odrębny projekt dokumentu, który ma być rodzajem „porozumienia" między resortem i ZG ZNP. Dyskusja więc o prawach i obowiązkach obu stron toczyła się także w oparciu o zasady proponowane w tym dokumencie.

Centralnie można powiedzieć, że ZNP nie skarży się na pracodawcę, a w zasadniczych sprawach istnieje pełne porozumienie między władzami oświatowymi a związkiem. Gdy chodzi np. o wspomniane tu już „porozumienie" tylko jeden punkt budzi jeszcze kontrowersje, mianowicie dotyczący postulatu związku, aby zwiększyć liczbę etatowych pracowników organizacji. Ku zadowoleniu ZNP natomiast wdrażana jest w pełni „karta nauczyciela", co przedtem budziło tyle obaw i namiętności.

A skoro już mowa o „karcie nauczyciela", napisać trzeba także o pogłosce, jaka w związku z nią rozeszła się i powoduje wiele zamieszania. Otóż — jak powiedział nam W. Mordal — wśród nauczycieli rozeszła się wieść iż owszem, „karta" obowiązuje w pełni, ale tylko w tym roku a potem wynikające z niej prawa i przywileje władze mają zawiesić. Praktycznym skutkiem tej pogłoski są liczniejsze, i to znacznie, podania o przejście na emerytury. Za naszym pośrednictwem, prezes ZO ZNP wyjaśnia, że nie ma takich zakusów i nic „karcie" nie zagraża, chyba, że w rezultacie owych wcześniejszych przejść na emeryturę. Bo wówczas może się w szkolnictwie wytworzyć sytuacja rzeczywiście wyjątkowo trudna.

Oprac.: (brz)

„Rendez vous" przewodników

Przewodnicy turystyczni z całego kraju spotkają się w Łodzi na ogólnopolskim seminarium, organizowanym z okazji 75-lecia Łódzkiego Oddziału PTTK. Seminarium odbędzie się 29 marca do 1 kwietnia. Będzie ono poświęcone roli filmu w pracy przewodników turystycznych.

Takie filmy jak: „Pałace ziemi obiecanej" czy też „Witraże Łodzi" są wspaniałą pomocą dla przewodnika opowiadającego historię miasta. Wszystkie łódzkie muzea mają i dają sale projekcyjne. Podczas ogólnopolskiego seminarium łódzcy przewodnicy PTTK pragną pokazać swoim koleżankom i kolegom jak dużą rolę w przekazie przewodnickim może odegrać film, przeźrocza czy też odpowiedni zestaw zdjęć w fotoplastikonie.

Jak nas poinformowała prezes Koła Przewodników przy Łódzkim Oddziale PTTK — Anna Pilarska — przewodnicy z całego kraju podczas pobytu w naszym mieście odwiedzą m. in. Wytwórnię Filmów Rysunkowych „Se-Ma-For" w Tuszynie, Wytwórnię Filmów Fabularnych w Łodzi, wystawę filmową w Muzeum Historii Miasta Łodzi, oraz zwiedzą zaplecze łódzkiego Teatru Wielkiego, a także zabytki Łodzi. Z okazji ogólnopolskiego seminarium wydany zostanie specjalny numer „Magazynu szkoleniowego" Łódzkiego Koła Przewodników poświęcone Łodzi filmowej.

(J.kr)

Uczczenie pamięci bohaterki Oświęcimia

W hitlerowskim obozie zagłady nad Sołą, gdzie królowały zbrodnie, nienawiść i śmierć, znalazło się wielu wspaniałych ludzi, szlachetnych i odważnych humanistów, którzy — w miarę swych możliwości — dopomagali współwięźniom, często z narażeniem własnego życia: a ojciec Maksymilian Kolbe nie był tu też wyjątkiem...

Do najofiarniejszych z nich należała łodzianka Stanisława Leszczyńska — numer obozowy 41355.

Ci, którzy ją tam poznali, wspominają panią Stanisławę z czcią, wdzięcznością i miłością. Stanisława Leszczyńska, położna w bloku szpitalnym w Brzezince, pracując w nieludzkich warunkach, uratowała życie wielu kobietom i ich dzieciom, wykazując niezłomny hart ducha i heroiczną odwagę.

Dokoła jej postaci i jej humanistycznej postawy powstaje też dzisiaj legendy i mnożą się propozycje, ażeby uratować od zapomnienia imię tej, która sama uratowała tyle istnień ludzkich.

Niedawno Studium Medyczne w Krakowie wybrało ją na patronkę swej szkoły. Z kolei w podobny sposób uczcić chce pamięć Stanisławy Leszczyńskiej Medyczne Studium Zawodowe w Pabianicach (Armii Czerwonej 1).

Projekt znakomity? Jego realizacja nie tylko uczci się oświęcimska bohaterka: jej wspaniała postawa, jej umiłowanie człowieka i swojego zawodu będzie godnym naśladowania przykładem dla uczennic tej szkoły — przyszłych pracownic służby zdrowia.

Jak informują nas, uroczystość nadania studium imienia St. Leszczyńskiej, odbędzie się 12 maja.

M. JAGOSZEWSKI

„OSZCZĘDZACZ" BENZYNY

Mniej paliwa na biegu jałowym

Jazda po mieście i to nie tylko w godzinach szczytu, pochłania wiele paliwa. Duża część spalanej benzyny zużywana jest podczas biegu jałowego silnika np. w czasie częstych postojów pod czerwonym światłem na skrzyżowaniach. Nic też dziwnego, że sposobów na obniżenie zużycia paliwa właśnie w takich momentach szuka wielu konstruktorów. Jednym z rozwiązań jest oszczędzacz paliwa, skonstruowany przez warszawskich inżynierów, a produkowany przez stołeczną spółdzielnię „Motousługa". Oszczędzacz przeszedł niezbędne badania i dopuszczony został do seryjnej produkcji.

Jako jedni z pierwszych zainteresowali się nim pracownicy działu technologii łódzkiego „Polmozbytu". Jak poinformował nas inżynier Wiesław Czajka urządzenie przetestowano w Łodzi i stwierdzono, że pozwala ono na zaoszczędzenie około 10 proc. benzyny, zużywanej podczas jałowego biegu silnika. Nie jest to dużo, ale przy aktualnych przydziałach benzyny liczy się dosłownie każda kropla. Zapadła decyzja o zakupieniu kilkuset sztuk oszczędzaczy w spółdzielni „Motousługa". Oszczędzacze montowane będą w stacji „Polmozbytu" przy ul. Strykowskiej. Cena urządzenia do dużego „Fiata" wynosi 2422 zł zaś do „malucha" 1963 zł. Koszt zamontowania nie został jeszcze ustalony. Nie jest to tanio, ale podobne urządzenia z firm polonijnych kosztują dużo więcej.

K. K.

Komunikat

Wojewódzki Zespół Gospodarki Materiałowej oraz Okręgowa Dyrekcja „CPN" w Łodzi w oparciu o ustalenia Przewodniczącego Zespołu Nadzorczego d/s Produktów Naftowych informują jednostki gospodarki uspołecznionej, że:

1. **zaopatrzenie w benzyny silnikowe w II kw. br. kształtować się będzie na poziomie przydziałów w I kw. br. co zważywszy na aktywniejszą działalność gospodarczą w tym okresie stwarzać będzie określone trudności;**
2. **przydzielone limity benzynowe na II kw. br. zabezpieczać będą realizację zadań priorytetowych w tym głównie objętych zaopatrzeniem gwarantowanym;**
3. **limity benzynowe na inne potrzeby ze względu na ograniczone możliwości pokrycia muszą być rekompensowane:**
   - **wykorzystaniem samochodów z silnikami wysokoprężnymi;**
   - **korzystaniem z usług transportu publicznego i branżowego;**
   - **koordynacją przewozów na terenie województwa w aspekcie eliminowania zbędnych i pustych przebiegów oraz zwiększenia przewozów przyczepami.**

W celu niedopuszczenia do zupełnego wyczerpania limitu zakupu kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej powinni limitować zużycie na krótsze odcinki czasowe (miesięczne, pięciodniowe) oraz zaostrzyć system codziennej kontroli wykonywania zadań przewozowych i zużycia paliwa.

Zapobiegniesz astmie oskrzelowej, jeśli wcześnie i całkowicie zaprzestaniesz palenia papierosów.

Dziś w Radiu i TV

ŚRODA, 28 MARCA

PROGRAM I

16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 16.20 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Piosenki trochę zapomniane. 18.00 Wiad. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.30 Minirecital. 19.30 Radio — dzieciom 20.00 Wiad. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert życzeń. 20.35 Komunikaty. 20.40 M. Dąbrowska: „Na wsi wesele" — fr. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Pogwarki w piosence. 22.37 Komunikaty. 23.00 Wiad. 23.25 Senne nastroje.

PROGRAM II

14.00 Jack Higgins — „Piekło jest zawsze dzisiaj" — fr. 1 pow 14.10 Koncert w stylu retro 15.00 H. Berlioz: „Z pamiętników" — fr. 13. 15.10 Srebrny rock and roll. 15.30 Folklor na mapie świata. 16.00 Wielkie dzieła wielcy wykonawcy 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Nowości płytowe (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Klasycy muzyki rozrywkowej — słynne duety Paul Simon i Art. Garfunkel. 21.30—1.00 „Literatura i muzyka".

PROGRAM III

14.00 Mistrzowie batuty. 15.00 Serwis Trójki. 18.05 Przypominamy zespół Ten Years After. 18.45 Sylwetki. 18.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Julio Cortazar: „Wielkie wygrane" — odc. 11 19.30 Trochę swingu... 19.50 A. Strindberg — „Spowiedź szaleńca" — odc. 7. 20.00 Studio nagrań 20.45 Klub Trójki: „Pan Burza". 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inform. sport. 22.15 W kręgu ballady. 22.45 Ród Zoilów — cz. II. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 „Na powierzchni poematu" — wiersze.

PROGRAM IV

14.00 W trosce o przyszłość. 14.15 Piosenki A. Własta. 14.30 Blok audycji dla młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Leksykon piosenki krajów socjalistycznych. 16.35 Widnokrąg — „Owady". 17.05 Muzykowanie kameralne. 18.00 Moje hobby. 18.10 Moje hobby — Świat dźwięków. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Muzyka. 19.40 Język hiszpański. 19.59 Szkoła współczesna — aud. 20.15 Ulubione melodie. 20.30 Wieczór muzyki i myśli. 22.10 Interpretacje chopinowskie. 23.00 A. Maurois — „Olympio czyli życie Wiktora Hugo". 23.10 Liryka nutami zapisana. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA PROGRAM I

9.30 Film dla 2 zmiany — „Toccata" film prod. TvP
16.20 Losowanie Expresa Lotka i Małego Lotka
16.30 DT — wiadomości
16.40 „Krąg" — magazyn harcerzy
17.05 Dla dzieci — „Tik-Tak"
17.30 „Kłopotliwy gość" — komedia prod. pol.
19.00 Dobranoc — „Przygody małego maślaka"
19.10 Studio IX Kongresu ZSL
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Toccata" — film prod. TvP
21.25 Studio IX Kongresu ZSL
22.00 DT — komentarze
22.25 Spotkanie zamkowe Narodowej Rady Kultury
23.15 DT — 24 godziny

PROGRAM II

17.00 DT — wiadomości — telefon „Dwójki"
17.10 Młodzieżowy Koncert Życzeń
17.30 „Ktokolwiek wie..." — kryptonim „Cegielnia"
18.00 Architektura polska 1944 1984 — poszukiwania lat 1955 60 (3)
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.10 Minirecitale — śpiewa Jolanta Rados
19.30 Dziennik
20.00 Przyjechała telewizja — Ten który wie
20.15 Wieczór poetycki — Janusz Przymanowski — Gdyby mnie nie było
20.45 Dookoła świata — „W pogoni za rybami"
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.40 Było, nie minęło
22.20 Studio sport — o sporcie bułgarskim

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 marca 1984 roku zmarł we Wrocławiu, opatrzony św. sakramentami

Ś. † P.

EDMUND BOGDAN BOGDAŃSKI

oficer rezerwy WP, odznaczony uczestnik walk wrześniowych 1939 r., członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 marca br. o godz. 16 na Starym Cmentarzu rzymskokatolickim w Łodzi przy ul. Ogrodowej, do rodzinnego grobowca.

Pogrążone w smutku

ŻONA I RODZINA

W dniu 26 marca 1984 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 70

Ś. † P.

FERDYNAND LESZCZYŃSKI

Najlepszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Wujek, szlachetny i prawy Człowiek.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w kaplicy na cmentarzu rzym.-kat. pod wezwaniem św. Wincentego (Doły) w czwartek, 29 marca br. o godz. 14.30.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona 30 marca br. o godz. 6.30 w kościele Podwyższenia Krzyża w Łodzi, ul. Sienkiewicza 38.

Pogrążone w głębokim żalu:

ŻONA, CÓRKA, WNUCZKI, SIOSTRY I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 marca 1984 roku po ciężkich cierpieniach, zmarła, przeżywszy 79 lat, nasza najukochańsza Żona, Matka i Babcia

Ś. † P.

HELENA KUCZYŃSKA-CELMER

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 marca 1984 roku o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:

MĄŻ, CÓRKI, SYN I WNUKI

Z głębokim żalem powiadamiamy, że w dniu 26 marca 1984 roku odszedł od nas nagle, przeżywszy 58 lata, nasz ukochany Ojciec, Dziadek i Pradziadek

Ś. † P.

STANISŁAW KMIECIAK

b. powstaniec Wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 marca 1984 roku o godz. 13.30 na cmentarzu św. Wojciecha przy ul. Kurczaki.

Msza św. za duszę Zmarłego, odbędzie się w dniu 11 kwietnia 1984 roku w kościele św. Józefa o godz. 7.30.

CÓRKA z MĘŻEM, SYNOWIE z ŻONAMI, WNUKI I PRAWNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 marca 1984 roku po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony świętymi sakramentami odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 71

Ś. † P.

STANISŁAW PRUSISZ

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w dniu 28 marca 1984 roku o godz. 15 w kościele parafialnym w Dobroniu, po czym nastąpi odprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

O tym smutnym obrzędzie powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ, WNUCZKA, WNUKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 24 marca 1984 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

MARIA HELENA ZIEBOLEWSKA

przeżyła lat 84.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 marca br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKI z MĘŻAMI, SYN z ŻONĄ, WNUCZKI i PRAWNUCZKI

Dnia 28 marca 1984 roku mija pierwsza rocznica śmierci naszej nieodżałowanej Żony i Mamy

Ś. † P.

JADWIGI WENCEL

Wszystkich życzliwych pamięci tego wspaniałego Człowieka, zawiadamiamy, że rocznicowa msza św. zostanie odprawiona w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, ul. Łąkowa 27 w dniu 5 kwietnia 1984 roku o godz. 19.

WITOLD, MAGDA, WITEK I MAREK

W dniu 26 marca 1984 roku o godz. 7 w kościele Najświętszej Marii Panny zostanie odprawiona msza św. żałobna w intencji Zmarłego

Ś. † P.

JANA SŁOWIŃSKIEGO

o czym powiadamia wszystkich życzliwych Jego pamięci

ŻONA

W dniu 26 marca 1984 roku zmarł nagle

MICHAŁ FURTAK

były członek Rady Nadzorczej Hurtowni Zaopatrzenia Rzemiosła, wieloletni społeczny działacz samorządu rzemieślniczego.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

RADA NADZORCZA, ZARZĄD I PRACOWNICY HURTOWNI

Dnia 25 marca 1984 roku zmarła po długiej chorobie

Ś. † P.

ZOFIA ŁANOWSKA

z domu WOLCZYŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 marca 1984 roku o godz. 15 na cmentarzu katolickim przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają

SIOSTRA I SIOSTRZEŃCY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 marca 1984 roku zmarła w wieku 85 lat, nasza najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

MARIA ALBIŃSKA

z domu JĘDRZEJEWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 marca 1984 roku o godz. 14 na cmentarzu rzymskokatolickim na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

CÓRKA z RODZINĄ

W dniu 26 marca 1984 roku zmarła nasza najukochańsza Mamusia, Babcia, Szwagierka

Ś. † P.

LEOKADIA SUCHECKA

przeżyła lat 69.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 28 marca 1984 roku o godzinie 11.30 na cmentarzu pod wezwaniem św. Antoniego ul. Solec 11, o czym powiadamiają pogrążone w głębokim żalu:

DZIECI, WNUCZKI, SZWAGIERKA

W dniu 25 marca 1984 roku w wieku 61 lat zmarła nagle

Ś. † P.

WANDA TOKARCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 marca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym powiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

UWAGA! UWAGA!

JEŻELI NIE POSIADASZ STAŁEGO ZAWODU — ZAPISZ SIĘ NIEZWŁOCZNIE NA SPECJALNE 2-MIESIĘCZNE SZKOLENIE W ATRAKCYJNYM, DOBRZE PŁATNYM ZAWODZIE

MOTORNICZEGO

Po przeszkoleniu uzyskasz **wysokie zarobki, sorty mundurowe, bilety wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla siebie, żony i dzieci oraz inne świadczenia po odpowiednim okresie pracy, jak:** dodatek za staż pracy płatny już od 5 lat pracy gratyfikacje jubileuszowe od 10 lat pracy i deputat węglowy po roku pracy. Wszystkie osoby, które podejmą pracę w II kwartale 1984 roku i przepracują nienagannie na pełnym etacie co najmniej rok w zawodzie motorniczego będą miały możliwości ukończenia nieodpłatnego szkolenia w celu zdobycia samochodowego prawa jazdy kat „B".

Warunki przyjęcia:

- **ukończone 20 lat a nie przekroczone 40 lat życia;**
- **wykształcenie minimum podstawowe;**
- **uregulowany stosunek do służby wojskowej;**

Jednocześnie informujemy, że organizujemy co miesiąc 2-miesięczne

KURSY NA KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH

po ukończeniu których kandydaci otrzymują PRAWO JAZDY KAT „D".

Warunki przyjęcia:

- **ukończone 21 lat, a nie przekroczone 40 lat życia;**
- **wykształcenie minimum podstawowe;**
- **uregulowany stosunek do służby wojskowej;**
- **posiadanie prawa jazdy kat. „C" i rocznej praktyki zawodowej w kierowaniu pojazdami samochodowymi o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony;**
- **posiadanie prawa jazdy kat. „B" i co najmniej 5-letniej praktyki w kierowaniu pojazdami samochodowymi.**

Zatrudnimy również pracowników w n w. zawodach w pełnym wymiarze czasu pracy:

- **SPAWACZ**
- **ŚLUSARZ**
- **MECHANIK napraw pojazdów samochodowych,**
- **TOKOWY**
- **WARTOWNIK**
- **ROBOTNIK niewykwalifikowany**
- **KONTROLER ruchu**
- **ELEKTROMONTER.**

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. 3 w godz. 7.15 — 15.15, tel. 34-90-15 wew. 215.

967-k

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Szymona Harnama „RENA KORD"

SPRZEDADZĄ

przedsiębiorstwom państwowym i uspołecznionym oraz osobom prywatnym

CZĘŚCI SAMOCHODOWE do: Stara 25, Stara 28, części armatury hydraulicznej, części i artykuły elektryczne, wyroby przemysłu gumowego.

Wyprzedaż rozpocznie się od dnia ukazania się ogłoszenia, ul. Kilińskiego 2, dział zaopatrzenia w godz. 9—14.

1106-k

Rada Nadzorcza oraz Zarząd Spółdzielni Pracy Łódzka Wytwórnia Termometrów i Szkła Laboratoryjnego w Łodzi, ul. Targowa 55, tel. 36-32-55

OGŁASZA KONKURS na stanowisko KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI

I. Wymagane warunki:

1) Poziom wykształcenia: wyższe.
2) Rodzaj wykształcenia: ekonomiczne, prawnicze, administracyjne.
3) Staż pracy: 10 lat w tym 6 lat na stanowisku kierowniczym.

II. Warunki płacy do uzgodnienia.

III. Informacja o kandydacie:

Do oferty należy dołączyć następujące dokumenty:
1) Kwestionariusz osobowy,
2) Życiorys,
3) Odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych,
4) Świadectwa z poprzednich miejsc pracy,
5) Udokumentowany dorobek pracy zawodowej na piśmie,
6) Zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia, stwierdzające możliwość pełnienia funkcji kierowniczej.

Kandydaci proszeni są o składanie ofert do działu kadr Sp-ni ŁWTiSL, Łódź, ul Targowa 55, tel. 36-32-55 wew. 18 w terminie 30 dni od ukazania się ogłoszenia. Jednocześnie informujemy że Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo wyboru kandydata lub rezygnacji z przedstawionych ofert bez podania przyczyny.

1048-k

Nieruchomości

SPRZEDAM plac budowlany 808 m kw. Lutomiersk Północna 32 w tym budynek gospodarczy o pow 80 m kw siła wtryskarkę. Wiel 36 m. 63. 10311 g

SPRZEDAM działkę na Chełmach 4830 plus budynki gospodarcze, telefon 57-21-18. 10188 g

OGRÓDEK działkowy przy Telefonicznej odstąpię. Telefon 86-23-51. 1308 g

DZIAŁKĘ leśna domek letniskowy sprzedam tel 55-43-94. 10177 g

SPRZEDAM działkę rekreacyjną w Głownie. Oferty „1275" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DOMEK drewniany, plac 800 m (woda) — sprzedam Koluszki, Warszawska 34 Oglądać 28 marca od 13. 9179 g 9599

PRZYJMĘ w dzierżawę gospodarstwo rolne wraz z budynkami — mogą być do remontu. Oferty — „10193" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Kupno-Sprzedaż

KIOSK — warzywa-owoce — sprzedam. Tel. grzecznościowy 43-11-68. 10389 g

WARSZTAT i technologię produkcji glazury z gipsu — sprzedam. Telefon 36-11-81. 1236 g

„GDAŃSK" — meble kuchenne kupię. Oferty „10222" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

NÓŻ do cięcia tkanin okrągły kupię, tel. 57-38-93 do godz. 18. 10172 g

MASZYNĘ pończoszniczą „Striko PP" — kupię. Telefon 16-84-88. 9798 g

KUPIĘ 126 lub 126 p (1979—80). Sprzedam Syrenę 105 L (1981). Oferty „1258" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ barany. 33-40-21. 1238 g

SPRZEDAM gitarę „Jolana Galaxis" (basowa), Czajkowskiego 18 m. 67 w godz. 18—20.

BONY PKO zdecydowanie kupię. Tel 12-16-92.

LODÓWKĘ używana kupię. Tel. 33-22-67.

KOŻUCH kupię rozmiar 54 (męski) Tel. grzecznościowy 57-78-32 wieczorem 1210 g

KUPIĘ sztruks. Telefon 13-78-18.

KUPIĘ siporex. Sprzedam lodówkę „Polar 180", obrączki, tel. 35-69-30.

SPRZEDAM strój komunijny dziewczęcy. Telefon 55-33-66.

ROZSADĘ malin „Rubin" akumulator 60 Ah — sprzedam. Olechowska 13 tel. 55-22-59.

ZESTAW mebli „Kozienice" — sprzedam. Telefon 48-95-72, Mickiewicza 19—86. 10335 g

NOWĄ pralkę automatyczną — sprzedam. Dzwonić w dniu ogłoszenia 33-85-95 godz. 16—19. 10330 g

SPRZEDAM lodówkę dwukomorową. Kupię pralkę automatyczną. Telefon 84-02-07. 10253 g

SPRZEDAM nowy dywan igłowy 2,5 x 3,5. Codzienna 3 m. 80 blok 10 po 19. 10252 g

TELEWIZOR kolorowy, nowy, turystyczny 12 cali sprzedam. Tel. 55-23-15 po 15. 10190 g

SPRZEDAM tanio dywan 3 x 2 Kopernika 40 m. 8. 9686 g

WTRYSKARKĘ hydrauliczną poziomą 160 g — sprzedam. Rozewie 1. 8360 g

TELEWIZOR „Jowisz" — sprzedam. 85-22-31. 10361 g

SILNIK „diesel Mercedesa 200 D" 8 tys. km po kapitalnym sprzedam. Łódź, Kilińskiego 42. 10316 g

ZAMIENIĘ dywan beżowy na czerwony. 85-64-86 po 17. 10306 g

LODÓWKĘ „Polar 125" używaną — sprzedam. Telefon 86-39-33. 10287 g

SPRZEDAM kolumny głośnikowe „Altus 110, 70 W, segment „Tadeusz" z szafą ciemny. Tel. 15-86-50 po godz. 16.

TANIO kołyskę świerkową sprzedam. 51-77-28. 10273 g

PRZEWIJARKĘ 24 wrzecionową RZ-3 w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na: overlock, maszynę pończoszniczą, skarpetkową. Tel. grzecznościowy 57-93-77.

MASZYNĘ do produkcji rajstop czterosystemową w dobrym stanie sprzedam. Tel. grzeczn. 57-93-77. 10260 g

DO wydzierżawienia nowa kompletnie wyposażona maszyna do waty cukrowej. Oferty „10259" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OKAZYJNIE sprzedam szafę przedpokojową, lodówkę, palmę. Telefon 43-42-10. 10257 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską Veritas 360, tel. 33-46-06. 9093 g

OBRĄCZKI złote (14,5 g), walizkową maszynę do pisania „Łucznik" — sprzedam. Oferty „1282" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

RURKI o śred. 16 bezszwowe (500 mb), wyginarkę do rur o śred. 16 — sprzedam 78-33-70. 1277 g

ZESTAW stereofoniczny — sprzedam. 85-46-93 (15—20). 1270 g

TANIO sprzedam nowy płaszcz skórzany damski — rozmiar 36. Tel. 48-00-36. 1262 g

JVC — magnetowid przenośny, kamerę — sprzedam. 43-94-46. 1186 g

WTRYSKARKI oraz formy — sprzedam. Telefon 31-74-82, godz. 16—20. 807 g

MEBLE pokojowe, ciemne — sprzedam. Tel. grzecznościowy 34-94-92. 1247 g

SPRZEDAM maszynę do waty cukrowej. Telefon 86-93-48 w godz. 16—18. 1240 g

SPRZEDAM dywan 2 x 3. Tel. 33-77-75. 1224 g

SPRZEDAM dywan wełniany, nowy 3 x 4 płaszcz skórzany nowy 52/170, telewizor mały. Tel. 33-32-05 1219 g

LODÓWKĘ „Polar 125" nową — sprzedam. Tel 52-37-16 po 17. 1208 g

SPRZEDAM dywan wełniany 2,50 x 3,50. Tel. 32-34-16 po 16. 1198 g

SPRZEDAM hydrofor z pompą bojler elektryczny 100 l, dywan wełniany bordo 2 x 3, flaki solone. Zenitowa 9 a. 1192 g

FLAKI solone — sprzedam, tel. 33-94-58 do 16. 1043 g

TEATR POWSZECHNY w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 32-38-87, 55-47-90

POSZUKUJE PILNIE

KANDYDATA z wyższym wykształceniem i minimum 8-letnim stażem pracy

na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w teatrze po uprzednim telefonicznym umówieniu się.

1109-k

KUCHNIĘ gazową, używaną 1 akumulator czarny, suchy — sprzedam, tel. 57-78-14. 1244 g

PRAKTICE Pentacona obiektywy — sprzedam, Reja 2—1. 1183 g

SPRZEDAM lodówkę „Mińsk 11", tel. 36-50-04. 1166 g

SPRZEDAM okazyjnie overlock 4-nitkowy „Privileg" 4000, tel. 53-04-14. 1168 g

SPRZEDAM nową kuchnię węglową typu „Ola Lux" z wężownicą i rożnem elektrycznym, tel. 32-74-94 1170 g

SPRZEDAM komplet wypoczynkowy: wersalka fotele, pufy (nowe), Czernika 1 a — 51. 1198 g

SINGER — Łucznik wieloczynnościowy — sprzedam. Ogrodowa 8 m. 15. 10244 g

---

Zakład Stolarki w Klęku przy RSP Dobra-Nowiny 95-009 Dobra, gm. Stryków

przyjmie zamówienia na rok 1984 na wykonanie:

- **skrzyń, opakowań z drewna,**
- **palet, podestów.**

Bliższe informacje i zamówienia w biurze RSP, telefon Dobra 96 lub 89.

985-k

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU CHEMIKALIAMI „CHEMIA" w Łodzi, ul. Żwirki 11

ZATRUDNI

- **zastępcę głównego księgowego z wykształceniem wyższym lub średnim, ze znajomością księgowości handlowej oraz długoletnią praktyką,**
- **magazynierów z wykształceniem średnim lub zasadniczym ze znajomością branży chemicznej,**
- **samodzielnego insp. ds. zaopatrzenia.**

Informacji udziela dział spraw osobowych w godz. 7—15.

1093-k

ZAKŁADY WŁÓKIEN CHEMICZNYCH „CHEMITEX — WISTOM" w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Fr. Zubrzyckiego 103/105

OFERUJĄ BEZPŁATNIE

przedsiębiorstwom i osobom prywatnym

KAŻDĄ ILOŚĆ ŻUŻLU.

Odbiór własnym transportem z hałdy przy ul. Henrykowskiej.

Bliższych informacji udziela wydział ochrony środowiska, tel. 23-01 w. 760 lub 762.

1108-k

WYTWÓRCZO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY PAPIERNICZO-POLIGRAFICZNA „PAPIRUS" ŁÓDŹ, ul. WIĘCKOWSKIEGO 33

ZATRUDNI

z-cę głównego księgowego

oraz

samodzielną księgową d.s. kosztów.

Wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne plus praktyka w księgowości. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw pracowniczych w Łodzi, ul. Więckowskiego 33 lub telefonicznie, nr 32-85-80 wew. 254. 901-k

---

Spółdzielnia Mieszkaniowa „OSIEDLE MŁODYCH" w Łodzi, ul. Bratysławska 6 a

ZATRUDNI NATYCHMIAST

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane dokumenty:

1) **podanie,**
2) **kwestionariusz osobowy i własnoręcznie napisany życiorys,**
3) **odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych lub świadectwa ukończenia szkoły średniej,**
4) **odpisy świadectw ukończenia kursów doskonalących kwalifikacje zawodowe,**
5) **opinie z ostatnich 4 lat pracy,**
6) **zaświadczenie o stanie zdrowia wydane przez społeczną służbę zdrowia, stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego.**

1110-k

Centrum Komputeryzacji Rynku „CEKAR" Zakład w Łodzi, ul. Piotrkowska 220

PILNIE ZATRUDNI:

- operatorów elektronicznych maszyn cyfrowych „MERA 9150",
- operatorów maszyn księgujących „ASCOTA",
- mechaników maszyn księgujących „ASCOTA".

Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji spraw pracowniczych pod w.w. adresem, II piętro, pokój nr 11, tel. 36-19-37.

1053-k

Zakład Hydrauliki Siłowej, Łódź, ul. Przybyszewskiego 176/178

ODSTĄPI BEZPŁATNIE

ZIEMIĘ

w ilości 3.500 m sześc.

Odbiór własnym transportem. 1119-k

Spółdzielnia Pracy „ARMATURA" w Łodzi, ul. Duńska 23

zatrudni

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane kwalifikacje wg zasad ogólnie obowiązujących dla tego stanowiska.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty prosimy składać w dziale kadr sp-ni w Łodzi, ul. Duńska 23.

1022-k

PKP
Zakłady Budownictwa Kolejowego w Radomiu, ul. Curie-Skłodowskiej nr 18

zatrudnią w KOLUSZKACH:

- kierownika samodzielnego kierownictwa budowy,
- kierownika budowy robót ziemnych,
- kierownika budowy robót budownictwa ogólnego i przemysłowego,
- majstrów robót ziemno-torowych,
- majstrów robót budowlanych,
- robotników budowlanych w zawodach:
  — murarz,
  — cieśla,
  — zbrojarz,
  — betoniarz,
  — robotnik torowy.

Wynagrodzenie jak w przedsiębiorstwach budowlanych oraz świadczenia PKP w postaci deputatu węglowego, ekwiwalentu pieniężnego za umundurowanie służbowe, zniżki kolejowej dla pracowników oraz członków rodziny, bezpłatnych leków.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania na terenie miasta Łodzi oraz istnieje możliwość uruchomienia stałego dojazdu z Koluszek do Łodzi.

Zakłady prowadzą roboty eksportowe.

Nie dotyczy kandydatów z woj. miejskiego łódzkiego.

1084-k

KALETNICY, krawcyl zamki błyskawiczne, metalowe grubo- i średniocząstkowe, również rozdzielcze, ceny umiarkowane. Wesołowski, ul. Glewont 85. 1163 g

WIÓRY z drewna — bezpłatnie — transportem własnym. Wykorzystanie na ściółkę, opał i ocieplenie. Brus 27. 1152 g

STRZELNICE lub barakowóz — sprzedam. Oferty „10376" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

TANIO sprzedam 9-miesięczna sukę charta afgańskiego z rodowodem. Oferty „1273" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM suczkę 8-miesięczną rasy wyżeł niemiecki krótkowłosy. Tel. 16-28-19 od 16. 1216 g

SPRZEDAM cegłę rozbiórkową 27 x 13 x 6 oraz gruz, tel. 86-18-95 po 20. 10531 g

DYWAN 3 x 3 zagraniczny — tanio sprzedam. Kołodziejska 6 m. 59. 10847 g

IGŁY dziewiarskie Links 8 Stohl — kupię. Tel. 84-80-64. 11003 g

KIT pszczeli (propolis) oczyszczany, receptura — sprzedaję. 57-51-30. 5960 g

PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO W WARSZAWIE
Hurtownia Wojewódzka w Łodzi, ul. Duńska 3/5
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie w 1984 roku następujących prac:

1. **Wykonanie w 1984 roku izolacji ocieplającej na całym budynku administracji.**
2. **Wymiana stolarki okiennej w w.w. budynku.**
3. **Roboty murarskie — tynkarskie.**
4. **Smarowanie oraz naprawa dachów i obróbek blacharskich.**
5. **Remont kapitalny instalacji c.o.**

Szczegóły dotyczące zleceń oraz dokumentacja do wglądu w dziale technicznym hurtowni, tel. 55-83-17.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemieślnicze oraz osoby fizyczne.

Wybór ofert nastąpi w 14 dni od daty ogłoszenia przetargu. Oferty proszę składać w hurtowni w Łodzi przy ul. Duńskiej 3/5. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu oraz wyboru oferty bez podania przyczyn.

1056-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO im. ST. DUBOIS
„POLINO"
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 61
OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY
na wykonanie robót budowlano-instalacyjnych na terenie przędzalni Zakładu „A" przy ul. PKWN 32/34.

Zakres robót obejmuje:

1. **Wymianę stropów drewnianych na żelbetowe bud. „C",**
2. **Wymianę stropodachu bud. „C" i „D",**
3. **Roboty malarskie bud. „C",**
4. **Wymianę okien bud. „C",**
5. **Nadbudowa warsztatu mechanicznego,**
6. **Budowa magazynu surowca,**
7. **Wykonanie instalacji c.o., wod.-kan.,**
8. **Wymianę instalacji elektrycznych siły i światła,**
9. **Wymianę instalacji wentylacji.**

Termin rozpoczęcia robót kwiecień 1984 r., zakończenie czerwiec 1985 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie z-cy dyr. ds. technicznych w Łodzi, ul. Stefanowskiego 17, gdzie można również zapoznać się z dokumentacją techniczną w przedmiotowej sprawie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 kwietnia 1984 roku w gabinecie z-cy dyr. ds. technicznych (adres j.w.).

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

1072-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE, 91-202 ŁÓDŹ, ul. WARECKA 7
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie robót dekarsko-blacharskich następujących obiektów:

1. **Budynek produkcyjny o powierzchni ok. 11716 m kw.,**
2. **Budynek warsztatu mechanicznego o powierzchni 1432 m kw.,**
3. **Budynek ładowni wózków o powierzchni 452 m kw.,**
4. **Budynek garaży samochodowych o powierzchni 325 m kw.,**
5. **Budynek administracyjny o powierzchni 795 m kw.**

Termin realizacji — II-III kwartał 1984 roku.

Poz 1—4 obejmuje naprawę i smarowanie pokrycia papowego. Poz. 5 wymianę części pokrycia dachu, naprawę i smarowanie.

W.w. obiekty zlokalizowane są na terenie ŁZP w Łodzi, ul. Warecka 7. Zakład zabezpiecza część podstawowych materiałów. Informacji na temat w.w. prac udziela dział głównego mechanika, ul. Warecka 7, tel. 52-84-08 w godz. 8—14 od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

Oferty wg obowiązujących przepisów prosimy składać w sekretariacie Łódzkich Zakładów Papierniczych w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg" w terminie do 16 kwietnia 1984 roku.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa, ul. Warecka 7. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 17 kwietnia 1984 roku o godz. 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

1024-k

KASSETTDEK Sharp RT 100 nowy — sprzedam. Tel. 32-08-18.

Pojazdy

SPRZEDAM 126 p „Bambino" rok produkcji 1983. Oglądać: Jaracza 41, zakład ślusarski w godzinach 7—17.

„FIATA 125 p" po wypadku — sprzedam. Tel 84-73-33 wieczorem.

„SIMCA — Christler" (1977) — sprzedam. Tel. 43-48-01

SPRZEDAM Wołgę 1978 — nowy silnik i podzespoły. Pustynna 46 wejście od Zenitowej.

SYRENĘ 105 L 1978 r. — sprzedam tel. 84-40-03.

„SYRENĘ 105" (1976) — sprzedam. Allende 41 a m. 3 blok 381

SPRZEDAM „Ładę 1500" (1978) tel 38-44-02.

FIATA 126 p (1978) — sprzedam. Będzińska 14 m 21 po 18. 10283-g

SPRZEDAM Fiata 126 p" (1981) tel 85-03-92. 10271-g

SPRZEDAM „126 p" (marzec 1984) 51-20-26 10268-g

SPRZEDAM „Fiata 125 p" (1500) stan dobry 32-70-26. 10561-g

FIATA 126 p (1978) stan idealny — sprzedam tel. 84-13-68. 1260-g

„FIAT 131" Super Mirafiori (1980) — sprzedam. Czajkowskiego 1 m 17. 1194-g

SPRZEDAM Tarpana — diesla. Tuszyn, Piaskowa 4. 1257-g

SYRENĘ 104 do remontu — sprzedam, Inowrocławska 15 m 8, tel. 51-41-69 1179-g

SPRZEDAM Syrenę 105 L. Spiska 12 po 15. 1165-g

WARTBURGA 1000 — sprzedam na części. Rewolucji 1905 r. 20 m 72. 1159-g

SPRZEDAM Rometa — kadeta (gwarancja) 36-33-12 15-63-99. 10201-g

„WARTBURGA 353 W" — skrzynia biegów tanio maska silnika, bagażnika, pas przedni tylny — sprzedam. Tel. 52-97-85. Wieczorem. 10221-g

WCZASY, WYCIECZKI
do atrakcyjnych miejscowości
poleca
Biuro Usług Turystycznych
„INTERTOUR", Łódź.
ul. Piotrkowska 76, tel. 32-30-67,
czynne w godz. 10—17.
567-k

ZASTAWĘ 1100 po wypadku wycofaną z ruchu — kupię, tel 57-00-75. 1180-g

SPRZEDAM silnik 1500 wraz z osprzętem do 125 p Piotrków. Łowiecka 20. Wieczoje po godz. 18.

SPRZEDAM silnik do „Citroena GS" reflektory szyby, drzwi i inne części aparat fotograficzny „Polaroid". Rewolucji 17 m 22 10449-g

SPRZEDAM Warszawę na części, silnik po remoncie Zielona 34 m 29 po 15. 1239-g

NYSĘ, silnik F-126 — sprzedam. Tel 57-21-39. 1260-g

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy snopowiązałkę, kopaczkę dwurzędową. Nowosolna Byszewska 30. 1218-g

KUPIĘ silnik części Fiata 127 Tel. 15-37-65. 1266-g

FIATA 126p (1983) sprzedam. Tel. 33-28-77 9732 g

Lokale

LOKALU, cicha pracownia poszukuję. Tel. 36-55-05 lub 32-57-85. 11013-g

KUPIĘ nadwozie „Skoda S-100". 32-43-80.

M-3 własnościowe 45 m z telefonem, centrum sprzedam. Oferty 10179 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM M-4 46 m własnościowe Radiostacja Rzepakowa 1. 10169-g

WYDZIERŻAWIĘ lokal o powierzchni 40 m na sklep lub warsztat w Ozorkowie. Oferty „1249" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

ZAMIENIĘ kwaterunkowe 44 m, telefon bloki — na podobne lub mniejsze Poznań Tel. 57-58-37.

ZAMIENIĘ M-2 Retkinia parter na dwa pokoje kuchnia tel. 84-97-52.

MIESZKANIA z telefonami własnościowe 45 m i spółdzielcze 57 m zamienię na domek, segment. Inne propozycje. Oferty 10180 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ korzystnie 2 pokoje z kuchnią bez c.o. 57 m w domku willowym Julianów na 2 pokoje z wygodami, może być mniejszy metraż. Oferty 10200 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

2 pokoje, kuchnia bloki telefon, zamienię na dwa oddzielne. Tel. 57-08-51.

M-2 ul. Teofilów II piętro plus pokój, kuchnia, śródmieście II piętro stare budownictwo (woda gaz, wc) zamienię na 2 pokoje M-4 bloki Oferty 10394 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ lokal 72 m kw. czynszowy na mniejszy, nadający się na blacharstwo samochodowe. w Łodzi. Oferty 10266 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

M-3 Widzew-Wschód zamienię na M-3 Rondo Tkowa lub okolice. Oferty 10354 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PABIANICE — zamienię mieszkanie 36 m, parter woda na podobne w Łodzi. Oferty „1258" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

RETKINIA M-4 zamienię na M-3 i M-2. Oferty „1245" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, blok, balkon rozkładowe IV piętro, 36 m — Koziny na podobne lub mniejsze (mogą być bez balkonu, nierozkładowe parter) — Zarzew, Dąbrowa. Oferty „1228" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

DO wynajęcia warsztat 40 m. 86-01-87 po 16. 1226-g

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią (120 m), bez c.o. na 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią. Oferty „1196" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania na 1—2 lata płatne z góry tel. 56-84-97 po 19. 1171-g

MŁODE, kulturalne małżeństwo, członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania lub pokoju. tel. 57-17-62. 1278-g

POSZUKUJĘ mieszkania tel. 57-55-14. 10366-g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania tel. 43-93-53. 10169-g

LOKALU na pracownię rzemieślniczą poszukuje tylko — Polesie 98-02-65. 10305-g

DO wynajęcia lokal na cicha pracownię dzielnica Bałuty Tel 86-92-46 po 18 10294-g

MŁODE małżeństwo bezdzietne pilnie poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem tel. 16-31-89 10175-g

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego na okres od 0,5 do 2 lat. Płatne z góry. Oferty „9571" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KUPIĘ pilnie czteropokojowe powyżej 70-metrowe Oferty 10998 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

MŁODA, podejmie pracę w sektorze prywatnym. Może być szycie. Oferty „10332" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MŁODA podejmie pracę sprzedawcy, chałupnictwo lub w sektorze prywatnym Oferty „10335" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

D3VA — mechanika emeryta lub rencistę — zatrudnię. Oferty „10224" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POTRZEBNA pomoc do kuchni. Lutomierska 30 Bar „Bistro". 55-49-42 10239-g

PRZYJMĘ wykwalifikowaną szwaczkę. Rzepakowa 1 10170-g

PRZYJMĘ szwaczkę rękawiczarkę Oferty 10178 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ proste szycie Lermontowa 4 m 7. 10198-g

PODEJMĘ szycie kurtek w sektorze prywatnym tel 43-42-76 od 20. 10139-g

ZAKŁAD ślusarski rzemieślniczy zatrudni pilnie ślusarza produkcyjnego. Warunki do omówienia. Oferty „10214" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ spawacza w warsztacie ślusarskim Łucji 10. 10402-g

KOBIETA lat 27 pilnie podejmie pracę w sektorze prywatnym oprócz szycia. Tel. 57-02-84. 10355-g

DWIE młode przyjmą chałupnictwo. Tel. 55-28-42 55-36-54. 10312-g

SOLIDNY podejmie pracę w ogrodnictwie. Oferty 10275 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ haft maszynowy. Oferty „1281" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

POMOC domową, dochodzącą zatrudnię Oferty „1259" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ wykwalifikowaną szwaczkę. Oferty „1250" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

SZWACZKĘ (rencistkę-emerytkę) na overlock zatrudnię w śródmieściu Oferty „1205" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

POMOC do kuchni zatrudnię — Bistro „Sylwia" ul. Lutomierska 30, tel. 55-40-42. 1190-g

WYKWALIFIKOWANA szwaczka przyjmie chałupnictwo Oferty „1241" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ stolarzy rencistów ul. Kwiatów Polskich 9 (Teofilów). 1169-g

Usługi

TELENAPRAWA 32-26-30, Woźniak. 10531 g

WYTŁUMIANIE drzwi oraz skuteczne zabezpieczanie. 52-62-57 Waszczyk 7302 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 48-84-74 Dobrzyński 4930 g

WYRÓB mody pionowych do tkanin naprawa maszyn szyjących Konstantynów, Gdańska 16 Sikora 10390 g

NOWO otwarty zakład blacharstwa pojazdowego zaprasza. Tomaszowska 70 Wizner. 10304 g

ZGRZEWARKI kleszczowe, zamówienia na II — III kwartał przyjmuje „Technoremont". 87-107 Gdynia ul. płk Dąbka 73, tel. 20-66-78. 1112 k

GLAZURĘ własną i powierzoną układa Dzierzbicki, tel. 73-25-19. 1279 g

NIE trać czasu, zleć sprzątanie firmie „Milo". Tel. 84-50-38 Majewski. 7147 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczania nadkola, Uznański, Solankowa 4, tel. 84-61-38. 10313 g

DRZWI składane — wybór koloru. Ozdobne wycyzanie drzwi — skuteczne zabezpieczanie, blokady, montaż. Wolanin tel 16-37-17 po 17. 6641 g

HYDRAULIK — naprawy montaż instalacji gazowej, wodnej, kanalizacyjnej. Kulik, tel. 32-17-91. 643 g

SZKLENIE. Tel. 84-43-31 Matysiak. 10122 g

POSIADAM Żuka oczekuję propozycji. Oferty „1222" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

FIRMA polonijna nawiąże współpracę z producentem pieczarek. 51-19-80 wieczorem. 1213 g

NAPRAWA sprzętu zmechanizowanego. Przezwajanie silników. Strusia 10 (od Wycieczkowej) Jurczyk. 1136 g

DYWANY, wykładziny piorę — również instytucjom. Kuligowski 48-04-27. 8763 g

GABINET ginekologiczny Łódź, Julianowska 5/7. Tel 57-22-00 wtorki, środy, czwartki, piątki (16—18). Dr Czekan. 2809 g

Różne

POSZUKUJĘ letniska z wygodami. Oferty „10247" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ producenta plastykowych spodów do obuwia. Zielona Góra. Tel 610-81 10396 g

BIURO Matrymonialne „Mazury". Olsztyn, skrytka 336, skarbnica ofert krajowych — zagranicznych 404 k

LETNISKO nad morzem do wynajęcia czerwiec — wrzesień 84-41-43 9208 g

POSZUKUJĘ letnisko blisko Łodzi tel. 57-38-22 od godz. 9—16 prócz sobót i niedziel 10448 g

WCZASY nad morzem pokoje — wyżywienie, czerwiec — wrzesień. Władysław Urbaniak, 81-408 Gdynia, Tetmajera 54. 1111 k

SAMOTNI — oferty — „SWATKA" 90-434 Łódź, Piotrkowska 133 (14—17). 6588 g

EWA, Gdańsk — 6, skrytka 237 — gwarancja dyskrecji i atrakcyjnych ofert. 954 k

Zguby

ZGUBIONO legitymacje stud. nr 14617/L prawo jazdy P. Ruszkowski, pl. Dąbrowskiego 1 a m. 13.

JERZY Dimitrowski Łódź, Wichrowa 77 zgubił prawo jazdy.

ANDRZEJ Tomczak Słowik 73 zgubił prawo jazdy. 10343 g

MARZENA Matynia zgubiła leg. studencką 14307/L AM.

ZGUBIONO prawo jazdy — Aleja Puzio, Krakowska 56. 10229 g

JÓZEF Mikołajczyk zgubił świadectwo i leg. czeladnicze wydane przez Izbę Rzemieślniczą Łódź. 10188 g

ZGUBIONO legitymację studencką UW — nr 13444, Szymański Grzegorz 10100 g

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Markowicz Dorota nr 50257-M PŁ. 10208 g

DNIA 24 marca zgubiono torbę z rachunkami na dworcu tramwajowym Łódź-Północ. Uprzejmego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 57-93-72 do godz. 10 rano

BARBARA Karkocha zgubiła prawo wykonywania zawodu asystentki pielęgniarki nr AP-2193/74.

MAŁGORZATA Kołaczińska zgubiła legitymację studencką 11338 UŁ.

ANNA Połeć zagubiła legitymację studencką 12311 UŁ 10336 g

BARBARA Karolak Grabieniec 16 zgubiła prawo jazdy 58850/77 10266 g

ZGUBIONO prawo jazdy Banasiak Piotr, Wojska Polskiego 92/94 10258 g

ZNALEZIONO sukę czarną, sierść falista z chorym okiem. Tel. 43-08-30. 1256 g

DNIA 19 marca w okolicach Strykowa zginęły dwa owczarki niemieckie: suka i pies. Wiadomość Smolice 69 k. Strykowa lub Łódź, tel. 57-22-30. WYSOKA NAGRODA! 981 g

ZGUBIONO prawo jazdy kat. A Rosa Tadeusz, Sosnowiec 31 p-ta Stryków.

ODSTĄPIĘ przedpłatę Polonez 1985. Oferty „8213" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 1, Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Łodzi, ul. Łąkowa 4

ORGANIZUJE KURSY:

- tańca towarzyskiego i dyskotekowego,
- aerobiku,
- masażu leczniczego (dla potrzeb własnych),
- repasacji pończoch,
- makramy (wyrobów ze sznurka),
- kosmetyczne,
- manicure-pedicure.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat ośrodka ul Łąkowa 4, p. 301, III p., tel. 32-89-05 w. 25 po 15.30, 32-89-07 w godz 8—20.

997-k

WYPŁATA ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD
Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Jana Pietrusińskiego „ZELTOR" w Zgierzu, ul. Sienkiewicza 10

INFORMUJĄ,
że reklamacje dotyczące wypłat nagród z zakładowego funduszu nagród

należy składać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia do działu spraw osobowych i szkolenia zawodowego.

1107-k

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „MARKO" w Łodzi

OGŁASZAJĄ KONKURS
na ZASTĘPCĘ DYREKTORA ds. produkcyjnych.

Wymagane jest wykształcenie wyższe włókiennicze oraz 8 lat praktyki w zawodzie.

Osoby zainteresowane proszone są o złożenie w dziale kadr przedsiębiorstwa (ul. Wólczańska 128, pokój nr 10) następujących dokumentów:

- **podanie,**
- **życiorys,**
- **kwestionariusz osobowy,**
- **odpis dyplomu,**
- **opinia z ostatniego miejsca pracy.**

993-k

Przemysłowy Zespół Opieki Zdrowotnej w Zgierzu, ul. A. Struga 3

ZATRUDNI

1 LEKARZY DENTYSTÓW (w tym 1 protetyka) oraz 1 NEUROLOGA i 1 LARYNGOLOGA.

Dla lekarza dentysty zapewniamy zatrudnienie i mieszkanie rodzinne typu M-4 w Ozorkowie.

Z Łodzi dogodny dojazd autobusem zakładowym. Możliwość dalszej specjalizacji. Preferencje w płacach.

1083-k

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pabianicach, ul. Bugaj 110, tel. 15-96-07

ZATRUDNI
od 2 kwietnia 1984 roku AJENTA do prowadzenia kawiarni „Turkus"

na warunkach określonych w uchwale RM nr 17 z dnia 18 lutego 1983 roku (MP nr 7 z dnia 3 marca 1983 roku).

Pomieszczenia kawiarni można obejrzeć codziennie, oprócz środy, w godz. 13—20. Oferty należy składać w biurze ośrodka w godz. 8—15.

1045-k

Pierwszy rok wolnej Łodzi

Taki temat ma konkurs zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, Muzeum Historii Miasta oraz naszą redakcję. Do nagród (w wysokości 15 10 i 5 tys. zł) kandydować będą wspomnienia, opowiadania dzienniki z roku 1945.

Konkurs „Pierwszy rok wolnej Łodzi" ma charakter otwarty. Cenne będą zarówno wspomnienia prezentujące dzień powszedni mieszkańców miasta jak i zdarzenia związane z różnorodnymi dziedzinami życia, ukazujące np. gospodarkę, oświatę, służbę zdrowia.

Prace (maszynopis lub czytelny rękopis) należy nadsyłać do końca października br. pod adresem: TPŁ, ul. Ogrodowa 15 z dopiskiem „Konkurs". Nagrody będą rozdane 19 stycznia 1985 r., a więc w rocznicę wyzwolenia Łodzi. Zachęcamy do refleksji nad życiem sprzed 40 lat. Najciekawsze prace będą prawdopodobnie opublikowane. (rs)

Nowe centrale telefoniczne

Po uruchomieniu nowej centrali telefonicznej w centrum miasta, łódzka telefonia ma już tylko dwa słabe punkty, jeśli chodzi o centrale telefoniczne. Fatalna jakość połączeń dają dawne „8" i „4", czyli, według nowej numeracji, telefony, których numery rozpoczynają się od liczb „78" i „84".

Abonentów dawej „8" ucieszy pewnie wiadomość, że latem skończą się ich kłopoty. Montowana od dłuższego czasu nowa, elektroniczna centrala zastąpi tę, której praca przysparza tak wiele kłopotów. Mimo że wykorzystywane teraz urządzenie nie jest stare to jednak czas pokazał że polski prototyp, zaprojektowany i wykonany przed paroma laty nie sprawdził się w praktyce. Urządzenie jest już tak zużyte że po włączeniu nowej centrali zostanie rozmontowane. Po prostu do niczego innego się nie nadaje. Spowoduje to dość nieprzyjemne następstwa dla oczekujących w kolejce na przydział telefonu — większość numerów nowej centrali zostanie zużyta na podłączenie tych abonentów, którzy teraz korzystają z nieudanego prototypu.

Drugi słaby punkt łódzkich telefonów to dawna „4". Na sygnał czeka się długo i to nawet w godzinach wieczornych a i pomyłkowe połączenia są bardzo częste. I w tym przypadku podjęto decyzję o budowie nowej centrali. Zaawansowanie prac jest jednak mniejsze niż w przypadku centrali na „8". Według szacunków z-cy dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji, Zbigniewa Romanowskiego, nowa centrala powinna ruszyć w 1986 roku. Niedomagania dawnej „4" wynikają z innych przyczyn niż dawnej „8". Stan techniczny urządzenia jest niezły, ale jest ono nadmiernie przeciążone. Po uruchomieniu drugiej centrali nastąpi przełączenie części numerów i wtedy centrala będzie pracować normalnie.

Oprócz tych dwóch central brygady WUT montują obecnie trzecie tego typu urządzenie dla potrzeb mieszkańców osiedla Konstytucyjna — Zbiorcza, rejonu Dworca Fabrycznego i ulicy Sienkiewicza. Centrala gotowa ma być pod koniec roku.

I wreszcie ostatnia inwestycja, największa, ale zakrojona na dłuższy czas. Mniej więcej w 1987 roku ruszyć ma nowoczesna automatyczna centrala w ruchu międzymiastowym. Poprawi ona i zwiększy ilość automatycznych połączeń z różnymi regionami kraju. Zainstalowany w niej komputer pozwoli na uzyskiwanie połączeń nawet jeśli bezpośrednie łącza są zajęte, np. jeśli wszystkie linie do Krakowa są obciążone, komputer poszuka innych możliwości i połączy nas przez Białystok, bo akurat połączenie tego miasta z Krakowem nie jest wykorzystywane. Ale na takie „luksusy" musimy jeszcze poczekać.

K. K.

Koniec awarii w Aleksandrowie

W poniedziałek wieczorem zamilkły wszystkie telefony w Aleksandrowie. Poszukiwania uszkodzenia trwały całą noc i dopiero przed południem we wtorek brygady Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji odkryły przyczynę awarii. Okazało się, że ktoś na razie jeszcze nie wiadomo kto, wbił żelazny pręt w ziemię tak nieszczęśliwie, że przebił biegnący pod powierzchnią główny kabel telefoniczny. Naprawa uszkodzenia trwała niezbyt długo i wczoraj po południu aleksandrowskie telefony znów działały.

K. K.

Wiosną o węglu i koksie

Zaopatrzenie w opał jest nadal tematem aktualnym Dyrekcja Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem w Łodzi umożliwiła indywidualnym odbiorcom wcześniejszą przedsprzedaż nowych przydziałów węgla gatunku I i IA. Było to możliwe już od 27 lutego. Poszczególne składy opałowe uporały się z zaległościami w wysyłce węgla zakupionego w kończącym się starym sezonie.

Obecnie we wszystkich składach detalicznych OPHO przyjmuje się już przedpłaty na nowy sezon. Każdy skład hurtowy wysyła odbiorcom około 100 ton węgla dziennie. Termin realizacji dostaw nie przekracza kilkunastu dni. Wiele osób musi ogrzewać jeszcze swoje mieszkania, inni myślą już o zapasach na przyszły rok, spodziewając się podwyżki cen opału. Warto dodać że na placach składowych oczekuje ciągle około tysiąca ton węgla przeznaczonego dla tych odbiorców którzy zadeklarowali przewóz własnym transportem. Wysłano do nich monity.

We wszystkich składach hurtowych węgla jest pod dostatkiem. Wyjątek stanowi skład przy ulicy Włókniarzy gdzie trwa remont bocznicy kolejowej. Przedpłaty na opał poczynione przez odbiorców w podległych mu punktach sprzedaży detalicznej realizowane są przez inne składy hurtowe. Korzystne zaopatrzenie w węgiel pozwoliło od stycznia na wolnorynkową sprzedaż mieszanek węglowo-brykietowych (50 proc. węgla gat. I lub IA i 50 proc. brykietów lub koksiku.) Można również nabywać bez przydziału węgiel gat. II groszek węglowy i miał.

Nadal brakuje koksu. Ponad 2 tys. tego rodzaju opału nie dotarło jeszcze do odbiorców indywidualnych i uspołecznionych dysponujących określonymi przydziałami. Przyjmowanie przedpłat na koks wstrzymano już w Łodzi 10 stycznia. Ci, którzy zdążyli wykupić swój przydział wcześniej będą musieli czekać na dowóz jeszcze kilka miesięcy.

Na brak koksu narzekają nie tylko odbiorcy indywidualni. Brakuje go także wielu instytucjom kulturalnym (a m. in. teatrom) oraz jednostkom gospodarki komunalnej. Dostawy koksu zagwarantowano jedynie placówkom służby zdrowia i oświaty. Rzemieślnicy i ogrodnicy dokonali zamiany przydziału koksu na węgiel.

Przyjmowanie przedpłat na koks rozpocznie się dopiero po zlikwidowaniu zaległości w dostawach, a więc nie prędzej niż w II kwartale br. Obowiązywać będzie zasada sprzedaży mieszanek koksu i węgla gat. II lub też koksu i koksiku (w stosunku 70 proc. do 30 proc.). W zamian za koks można też będzie kupować węgiel gat. I i IA.

P. Sk.

„POSESJA'84"

Zapomniany sklep

Trwa szeroko zakrojona operacja pod kryptonimem „POSESJA '84". Podstawowym założeniem działań operacyjnych jest wyegzekwowanie obwiązków od instytucji i osób odpowiedzialnych za czystość i porządek w mieście.

Na sygnał przekazany nam telefonicznie przez Czytelnika dokonaliśmy pewnego rodzaju wizji lokalnej obiektu przy ul. Nowotki 47. Jest to niewielki budyneczek, w którym dawniej funkcjonował sklep mięsno-wędliniarski. Od dłuższego już czasu sklep nie funkcjonuje, a wewnątrz budynku, gdzie pozostały jeszcze lady i regały, zalegają stosy brudów i odpadków. Prawdopodobnie okoliczni dozorcy traktują to miejsce jako prowizoryczny śmietnik.

Warto, aby grupy operacyjne działające w ramach akcji „POSESJA '84" zainteresowały się tym obiektem. (sk)

W kilku zdaniach

▲ **Spotkanie z seksuologiem** — dr Andrzejem Barczewskim na temat znaczenia czynnika erotyczno-seksualnego w prawidłowym funkcjonowaniu małżeństwa i rodziny — 29 bm. o godz. 16 w klubie przy Zarządzie Łódzkim LKP (ul. Piotrkowska 135).

▲ **Prelekcja płk dr W. Jagiełły** pt. „Narkotyki i narkomania" — 29 bm. o godz. 17 w klubie Podchorążego WAM (pl. 9 Maja 1 bl. 2).

▲ **Referat dr Włodzimierza Kincla** pt. „Kierunki usprawnienia systemu cen w Polsce" — 29 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej Domu Ekonomisty (ul. Wólczańska 51).

▲ **DDK — Śródmieście organizuje** kurs tańca towarzyskiego I i II stopnia. Informacje i zapisy przy ul. M. Buczka 17/19 lub pod nr tel. 78-15-14 i 78-45-84.

▲ **W 150-lecie „Pana Tadeusza"** Towarzystwo Przyjaciół Łodzi i Klub Miłośników Poezji i Pieśni Patriotycznej DDK — Śródmieście organizują turniej recytatorski pt. „Mickiewiczowi w hołdzie". Informacje w TPŁ (tel. 57 73-92) i w DDK — Śródmieście (tel. 78-15-14).

Nagroda dla waltornisty

W zakończonym 23 bm. w Gdańsku Ogólnopolskim Konkursie Waltornistów jedną z dwóch głównych nagród II st. (I nie przyznano) uzyskał student II roku Akademii Muzycznej TOMASZ SOPUR, pracujący pod kierunkiem wykł. FRANCISZKA MŁYNARSKIEGO.

212 HA NOWYCH OGRODÓW DZIAŁKOWYCH

Program rozwoju pracowniczych ogrodów działkowych do roku 1985 na terenie woj. miejskiego łódzkiego został zatwierdzony na ostatniej sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi. Według stanu na koniec roku 1981 na terenie woj. miejskiego łódzkiego stałe pracownicze ogrody działkowe zajmowały powierzchnię 755 hektarów, z czego w latach 1976—80 oddano 196 hektarów, zaś w latach 1982 85 zgodnie z programem powstanie 212 hektarów nowych ogrodów działkowych. W przeliczeniu na jednego mieszkańca naszego województwa daje to wielkość 6.6 m kw., a do końca 1985 r. wielkość ta wzrośnie do 8 m kw.

Do końca 1983 r. przekazane zostały do zagospodarowania zakładom pracy lokalizacje (z programu 1983—85) o łącznej powierzchni 48.97 ha, dla których opracowana została dokumentacja projektowa.

Dokonano przeglądu terenów w wyniku czego uzyskano 212 ha, które można przeznaczyć i przekazać dla potrzeb ogrodów działkowych Łodzi i województwa miejskiego łódzkiego. Przyjęto generalne założenie urządzania tych ogrodów (do 1985 r.) wyłącznie na gruntach skarbu państwa. Szacuje się, że urządzenie 212 ha ogrodów działkowych, (z czego dla Łodzi przypadnie 81,36 ha) wymagać będzie nakładów w wysokości ok 78 mln zł. Pieniądze te będą potrzebne na sfinansowanie prac związanych z przygotowaniem terenów w zakresie dokumentacji geodezyjnej i projektowej (plany realizacyjne) oraz doprowadzeniem uzbrojenia. Z nadwyżki budżetowej Urzędu Miasta Łodzi przyznano na ten cel 50 mln zł. Zakłada się, że pozostałe 28 mln zł pokryte zostaną przez patronackie zakłady pracy.

(J. kr.)

Ciekawa inicjatywa łódzkich ekologów

O akcji „Czyste góry" pisała w swoim czasie prasa. Inicjatywa posprzątania zaśmieconych Tatr spotkała się z dużym zainteresowaniem. Nie znaczy to jednak, niestety że góry są jedynym fragmentem polskiej przyrody wymagającym generalnych porządków. Nie lepiej jest bowiem np. na Mazurach, gdzie masowy ruch turystyczny oznacza najczęściej masowe zaśmiecanie przyrody.

Dlatego też z ciekawą, naszym zdaniem propozycją wystąpiły władze łódzkiego oddziału Polskiego Klubu Ekologicznego. W piśmie skierowanym do dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach łódzcy ochroniarze piszą m. in.: „Brzegi jezior, rzek i kanałów województwa suwalskiego są często zaśmiecane przez turystów. Nasz pomysł polega na tym, aby wędrowne grupy młodzieży, pod opieką osób dorosłych i kwalifikowanych — obozy ekologiczne — oczyszczały miejsca biwaków po sobie i innych. Jedynym wynagrodzeniem za tę pracę będzie sfinansowanie pobytu na obozie oraz kosztu wynajmu sprzętu pływającego i biwakowego." Wydaje się, że takie ekologiczne przedsiębiorstwo oczyszczania" mogłoby przyczynić się do poprawy stanu mazurskiej przyrody. Dodatkowe efekty takiej akcji to także wdrożenie młodzieży do właściwego obcowania z naturą udowodnienie, że wakacje można spędzić nie tylko na koszt rodziców oraz, jak piszą pomysłodawcy „pokazanie, że mimo kryzysu można zrobić coś pozytywnego". Gdyby łódzki pomysł został przyjęty, mógłby on zapoczątkować ogólnopolski ruch, podobny temu, który corocznie sprząta góry po różnych pseudoturystach. Decyzje zależą teraz od kierownictwa urzędu wojewódzkiego w Suwałkach. A może łódzkie władze (Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Łodzi czy łódzki oddział Ligi Ochrony Przyrody) zechciałyby poprzeć ten pomysł?

K. K.

W NASZYM REFLEKTORZE

BYŁA POCZTA — NIE MA POCZTY

Jesienią ubiegłego roku włamano się do placówki pocztowej w Zgierzu przy ul. Kolejowej. Po pół roku poczta jest nadal zamknięta i, jak twierdzą mieszkańcy, nikt w Zgierzu nie wie, kiedy ponownie zostanie otwarta. Jest to druga co do wielkości poczta w tym mieście, obsługująca kilka okolicznych osiedli mieszkaniowych oraz tych, którzy idąc z pobliskiego dworca, chcieliby skorzystać z pocztowych usług. Nic też dziwnego, że na zgierskiej głównej poczcie tłok jest bardzo duży. Na domiar złego rachunki telefoniczne, płacone w tutejszym oddziale PKO nie dochodzą do Łodzi na czas, co powoduje kłopoty abonentów. Gdyby poczta przy ul. Kolejowej wreszcie ruszyła byłoby po kłopotach. Dajemy to pod rozwagę Wojewódzkiemu Urzędowi Poczty.

K. K.

Wtorek na „Górniaku"

Pierwsze powiewy wiosny spowodowały pewne ożywienie na łódzkim „Górniaku". Przybyło przede wszystkim warzyw co oznacza, że rolnicy zdecydowali się wreszcie naruszyć zimowe kopce. Było wczoraj więcej ziemniaków sprzedawanych po 18—20 zł za kilogram. Ceny innych warzyw też przypominały, że zbliża się „przednówek".

Sprzedawano więc wczoraj: marchew po 20—25 zł, pietruszkę po 60—70 zł, buraki — po 25 zł, selery po 50—60 zł za kilogram. Pory kosztowały 20—40 zł za sztukę. Sprzedawano również rzepę po 80 zł za 1 kg. Dużo było cebuli, która kosztowała 35 i 40 zł za kilogram. Nadal utrzymywały się dość wysokie ceny nowalijek. Zielone ogórki jednak kosztują już 300 zł za 1 kg. Pomidory natomiast nadal opatrzone są etykietkami z astronomiczną cyfrą 2.300—2.500 zł za kilogram. Pęczek rzodkiewek można było kupić w cenie 25 50 zł, a główkę zielonej sałaty — po 25—60 zł. Pojawił się szpinak sprzedawany wczoraj po 200 zł za 1 kg.

Stragany ciągle są pełne jabłek. Popyt na te owoce niezbyt duży a ceny dochodzące do 56 zł za kilogram nie zawsze zachęcają do zakupu. Dużo jest także na rynku jaj. Niektórzy kupcy przywożą ich pełne ciężarówki. Za mendel jaj żądano wczoraj 160—180 zł, co oznacza 11—12 zł za sztukę. Miejmy nadzieję, że takie ceny lub może nawet niższe będą dominowały również przed świętami wielkanocnymi. Kurczęta przeznaczone na chów sprzedawano wczoraj po 200—210 zł za sztukę a kury nioski — po 250 zł za 1 kg. Podrożał natomiast patroszony drób. Za kury i kurczęta żądano wczoraj po 500 zł za kilogram.

Rozłożyły już na „Górniaku" swoje woreczki sprzedawczynie nasion i cebulek. Niebawem powinni zjawić się również kupcy ze skrzynkami pełnymi rozsad warzyw i kwiatów.

ROLA

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS:	
Dw. Centralny	32-63-96
Dw. Północny	55-46-96
Pogotowie ciepownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź-Północ	33-34-31
Łódź-Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	36-53-59
Pogotowie dźwigowe	78-35-29 78-40-83
TELEFON ZAUFANIA	33 37-37

WŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-59-66 czynny w godz. 13—18)

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Baron cygański"
JARACZA — godz. 19 — „Dziady"
MAŁA SCENA — godz. 19 „Zdziczenie obyczajów pośmiertnych"
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Zwodnica"
MUZYCZNY — godz. 19 „Kraina uśmiechu"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Smok i królewna"

IMPREZY

KLUB 77 — godz. 18 dyskoteka

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14—18

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 10—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

MIASTA ZGIERZA (Zgierz, ul. Dąbrowskiego 21) godz 10—18

MIASTA PABIANIC (Pabianice, pl. Obr. Stalingradu 2) godz. 10—15

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17)
PALMIARNIA czynna od godz. 10—15

KINA

BAŁTYK — „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" pol od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30 12 14.30 17, 19.30
IWANOWO — „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12 14.30, 17 19.30
POLONIA — „Idealna para" — USA od lat 15 — pożegnanie z tytułem godz. 9.30, 12 14.30, 17, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Duch" — USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12 14.30, 17 19.30
WŁÓKNIARZ — „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 12 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 12.30, 15.30, 18; Seans nocny filmu przedpremierowego „Tootsie" USA od lat 15 godz. 21
WOLNOŚĆ — seans zamknięty — godz. 10 „Akademia Pana Kleksa" cz. II „Tajemnica Golarza Filipa" pol. b.o. godz. 12.15, 15, 17.15; „Co dzień bliżej nieba" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 19.30
WISŁA — nieczynne
ZACHĘTA — „Komandosi z Navarony" ang. od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
STUDIO — „Bliskie spotkania trzeciego stopnia" USA od lat 12 godz. 17.45; „Białe tango" radz. od lat 15 godz. 19.15
STYLOWY — Aktor charakterystyczny — Hanna Stankówna — „Czułe miejsca" pol. od lat 18 godz. 15.30; Pożegnanie z tytułem — „Fedora" RFN od lat 15 godz. 17.30, 19.30
DKM — „Tankowiec w płomieniach" radz. od lat 12 godz. 16, 18, 20
OKA — „Proces poszlakowy" od lat 18 jap. godz. 8.30, 11, 16.45; 19; „O dwóch takich co ukradli księżyc" pol godz 13.15 15;
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Konwój" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe
MŁODA GWARDIA — „Krzyk" pol. od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Dworzec dla dwojga" radz. od lat 15 godz 12.15
MUZA — „Powrót Mechagodzilli" jap. od lat 12 godz. 16.15; „Bez skrupułów" fr. od lat 15 godz 18
1 MAJA — „Oko proroka" pol. od lat 12 godz. 16.15; „Kaskader z przypadku" USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 18.30
POKOJ — „Prognoza pogody" — pol od lat 15 godz. 16.15; „Miasto kobiet" włoski, od lat 18 godz 18.15
ROMA — nieczynne
STOKI — nieczynne
SWIT — „Superpotwór" jap. b.o godz. 15; „Magiczne ognie" pol od lat 18 godz. 17 19
TATRY — „Tam na tajemniczych dróżkach" radz. b.o godz. 16; „Cena strachu" USA od lat 18 godz. 17, 19.30
ENERGETYK — nieczynne
HALKA — „Baśń o Jasnym Sokole" radz b.o. godz. 17
POLESIE — nieczynne
REKORD — „Komandosi z Navarony" ang od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Piraci XX wieku" radz. od lat 12 godz. 12.30
SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146 Olimpijska 7a.

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 4, 6, 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów; Szpital im. Barlickiego codziennie dla przychodni rejonowych nr 7, 8, 9. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; Szpital im. K. Jonschera w dniach 1, 4, 6, 10 14, 16, 18 22 26 30; Szpital im. Kopernika w dniach 2 8, 12, 20, 24, 28; Szpital im. Brudzińskiego w dniach 3 5, 7 9 11, 13, 15, 17, 19, 21 23 25 27 29, 31.
Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Szpital im. Biernackiego dla gminy Rzgów;
Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)
Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — dla przychodni rej. nr 48 7, 8, 9; Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 20)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 62).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę

— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 98 w. 225

— Gabinet chirurgii dziecięcej czynny całą dobę

— Gabinet pediatryczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-61-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy całą dobę.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89 Telefony: centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: 36 45 85, zastępcy redaktora naczelnego: 84 06-15 i 33 07-26 sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32 04 75. Sprawy miasta: 33 41 10, 33-37 47, społeczno ekonomiczne: 32 28 32, 33 10 38, fotoreporter: 33 78-97, kultura i oświata: 36-21 60 sport: 32 08 95 dz. łączności z czytelnikami interwencje i Telefon Usługowy: 33 03 04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 78 69 68 i 78-68 78 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź ul Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch"